Nr. 103 (z dod. por.). Dnia 13 kwietnia. Sobota Dnia 1 (13) kwietnia 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141

— W dniu jutrzejszym kościół katolicki obchodzi pamiątkę wjazdu trjumfalnego Chrystusa do Jerozolimy przy radosnych okrzykach izraelitów, którzy słali drogę palmami i kwiatami. Z tego powodu w dniu tym święcone bywają palmy, a niedziela zowie się „palmową”, „kwietnią” lub „wierzbną”. We wszystkich świątyniach katolickich jutro, po uroczystej procesji, rozpoczyna się msza wielka, w czasie której przed ewangelją w kościele archikatedralnym św. Jana śpiewany bywa przez trzech djakonów, w białe alby przybranych, opis męki Chrystusa według słów św. Mateusza. Jeden z djakonów odśpiewuje słowa ewangelisty czyli tekst, drugi słowa Judasza, trzeci słowa Chrystusa. Jednocześnie kler, znajdujący się u stopni ołtarza, krzykliwym tonem naśladuje tłuszczę żydowską, domagającą się śmierci i ukrzyżowania Chrystusa. Z powodu długotrwałych ceremonji kazania w dniu tym nie są głoszone.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Marji Panny na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 9-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Nabożeństwa pasyjne odbędą się w dniu jutrzejszym w następujących kościołach: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Krzyża, św. Aleksandra, Wszystkich Świętych, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, N. Marji Panny na Nowem-Mieście, św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po-trynitarskim), Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim), śś. Piotra i Pawła na Koszykach, N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim), św. Kazimierza na Tamce, św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, oraz w kaplicach: szpitala Dzieciątka Jezus i Towarzystwa dobroczynności.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Marji Panny na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Sprawozdania etnograficzne z środowego posiedzenia wiedeńskiej rady państwa stawiają we właściwem świetle okrzyk antisemity Tuerka, który w impecie ubolewania nad tem, że Austrja ciągle jeszcze nie jest rządzoną systemem, proponowanym przez antisemitów, zawołał: „Niechajże Bóg strzeże Niemcy, ażeby kiedy znalazły się w potrzebie szukania pomocy u Austrji!” Ten zaimprowizowany i w gruncie rzeczy niewinny okrzyk wywołał na ławach całej izby domonstrację, przypominającą czasy uchwalenia siedmiolecia wojskowego przez parlament niemiecki. Gdyby deputowani austrjaccy za przykładem swych braci madjarskich przynosili w kieszeniach rewolwery do izby, kto wie, czy nie znalazłby się jaki drugi p. Rohonczy, który wypaliłby do dep. Tuerka, nie przymierzając, jak tamten do biednego Samorzila.

A co się nasłuchać musiał p. Tuerk komplementów? Najłagodniejsze z nich piętnowały jego „wyskok” takiemi przymiotnikami, jak „cyniczny”, „szarlatański”, „bezmyślny”, „podły” itp., a prezes izby nie miał odwagi wziąć kamienowanego „filipa z konopi” w obronę. Zacząwszy od przewódcy zjednoczonej lewicy, p. Plenera, aż do naczelnika frakcji „narodowo-niemieckiej”, kokietującej z Berlinem, p. Steinwendera, aż do najbliższego kolegi p. Tuerka w antisemityzmie, dep. Fiegla, wszyscy przewodniczący grup parlamentarnych uczestniczyli w tym pogromie antisemityzmu, wkraczającego bez potrzeby na arenę polityczną. Była to wielka burza w małej szklance wody.

Dzienniki niemieckie nie umieją sobie wyjaśnić przyczyn usunięcia się ministra wojny, jen. Bronsarta v. Schellendorf; wysokie jego zdolności i przymioty obok wieku jeszcze niedosyć podeszłego i sił rzeźwych zdawały się stanowić rękojmię dłuższego utrzymania się na stanowisku, przez sześć lat z zadowoleniem powszechnem zajmowanem. Zdaje się wszakże, że i jego zmiotła potrzeba „młodych sił”, głoszona przez młodego cesarza. Taką „młodą siłą” jest dotychczasowy komendant Sztrasburga, jen. Verdy du Vernois. *Vossische Ztg.* zalicza go do najświetniejszych pisarzy militarnych i najbogatszych w idee strategików naszego czasu. Jego pisma były w zakresie teorji taktycznej i komendy istotnie epokowemi. Nie jest on także nowicjuszem w życiu parlamentarnem. Przy wszechstronnem swem wykształceniu, przy rozległej wiedzy fachowej i umysłowej samodzielności może on piastować urząd ministra wojny „wśród najtrudniejszych nawet stosunków”, jakie ułożyć się mogą. *Vossische Ztg.* stawia swoich czytelników przed jakiemś wielkiem X w bliskiej przyszłości?

Były deputowany Metzu w parlamencie rzeszy niemieckiej, p. Antoine, zamierza istotnie założyć we Francji nową ligę patrjotyczną. Tak przynajmniej oświadczył na niedzielnym bankiecie paryskich „stowarzyszeń alzacko-lotaryńskich”, wydanym na cześć jego. Skarcił on rozterki, jakie w ostatnich czasach w karnych dotąd kadrach paryskiej kolonji alzacko-lotaryńskiej wichrzenia boulanżerowskie wywołały i stawiał za przykład patrjotyczną jedność, jaka od lat osiemnastu łączy ludność oderwanych prowincyj w jeden obóz. Dlaczegóż to, co jest możliwem w skołatanej ojczyźnie w warunkach najtrudniejszych, nie byłoby możliwem we Francji pod opieką swobody i prawa? Antoine wystąpił, jako szermierz i herold Alzacji i Lotaryngji, jako taki zalecając zebranym dokoła siebie przewodniczącym stowarzyszeń mieć bez przerwy na oku cel jedyny odzyskania ojczyzny. Wyraźniej o tych rzeczach nie mówił nigdy nawet p. Déroulède.

Skład nowego gabinetu rumuńskiego p. Łazarza Katardżiu, który onegdaj przedstawił się izbie i stoczył już pierwszą batalję z przewódcą junimistów Carpem (dotychczasowym ministrem spraw zewnętrznych), jest następujący: Katardżiu prezydjum i sprawy wewnętrzne; Lahovary zewnętrzne; jen. Manu wojna; Vernesku finanse; Gherrazu sprawiedliwość; Pancesku dobra rządowe; Boeresku oświata. Gdy onegdaj p. Katardżiu, odpowiadając na wniesioną interpelację zapewnił, że „neutralność jest godłem nowego rządu”, p. Carp podniósł się do uwagi, że „neutralność” upada podczas wojny, i oświadczył się przeciw polityce „panslawistycznej”. Nowy kierownik rumuńskiej polityki zewnętrznej p. Lahovary miał odpowiedzieć mu wczoraj, celem rozproszenia „przedwczesnych obaw”. Programy i obozy starły się przeto odrazu na ostre!

Br. Z.

Towarzystwo łowieckie.

Z przedstawionego na wczorajszem organizacyjnem posiedzeniu zakresu działań nowego Towarzystwa łowieckiego główny jego cel jasno się określa: użycie wszelkich środków, dążących ku rozmnożeniu zwierzyny, tępienie szkodliwych zwierząt i ptaków, oraz zaprowadzenie racjonalnego myśliwstwa w kraju, tak aby przez podniesienie krajowej fauny i zwiększenie liczebne zwierzyny wytworzyć nową gałęź przemysłu i handlu, przynoszącą właścicielom gruntów pewien stały dochód.

Powyższe względy kierowały inicjatorami Towarzystwa, które będąc tylko filją centralnego, może się rozwijać zupełnie samodzielnie, dzięki dodatkowym przepisom ustawy.

Najważniejszy punkt, dotyczący funduszów Towarzystwa, określa 23 § ustawy w ten sposób: „funduszami pieniężnemi oddział rozporządza zupełnie samoistnie w granicach określonych ustawą, a więc Towarzystwo (centralne) nie wchodzi w żadne rachunki, dotyczące jego zobowiązań i za nie nie odpowiada”.

W myśl powyższego, na wczorajszem zebraniu uchwalono normę składek i celem zjednania jaknajwiększej liczby członków zostało postanowionem, aby roczna składka, mogąca być wnoszoną w ratach kwartalnych, wynosiła tylko 12 rs., wpisowe zaś jednorazowo wyłożone przez każdego członka 10 rs.

Ponieważ Towarzystwo, oprócz głównego celu, będzie miało poniekąd charakter klubowy, postanowiono więc wynająć odpowiedni lokal, w którym się będą znajdowały: bibljoteka, muzeum, wzorowa strzelnica, kolekcja broni, wszelkich łowieckich i rybackich przyrządów, zwierzyniec i hodowla rasowych psów myśliwskich. Wszystkie zajęcia i ćwiczenia, a nawet rozrywki członków, będą ściśle odpowiadały celowi i nazwie Towarzystwa, a jeżeli gra w karty zostanie dozwoloną, to tylko jako zło konieczne, lecz wszelkie gry hazardowe bezwarunkowo zostają wykluczone. Nadto Towarzystwo będzie ułatwiało i pośredniczyło w nabywaniu broni, psów, koni, dzierżaw ie polowań i t. p., a wreszcie urządzi sklep, w którym będzie sprzedawana po umiarkowanych cenach wszelka bita zwierzyna na wagę, tak w całości, jak i częściowo.

Jest nawet zamiar, w razie rozwoju Towarzystwa, urządzenia w przyszłości gościnnych pokoi dla członków, przybywających z prowincji, po tak nizkiej cenie, aby te stanowiły połowę cen praktykowanych w hotelach.

Wzorowa strzelnica będzie posiadała to wszystko, co dotąd w ostatnich czasach mają najlepsze tego rodzaju zagraniczne zakłady, nietylko pod względem samego ich urządzenia, ale i w użyciu najlepszych systemów broni, jak niemniej i w urządzeniu konkursów strzelniczych.

Na taką strzelnicę wybrano już miejsce na obszernym placyku nad Wisłą naprzeciwko ulicy Lipowej, a ogólne zgromadzenie upoważniło wczoraj zarząd do porozumienia się z magistratem o oddanie placu Towarzystwu na własność lub w długoletnią dzierżawę.

Ponieważ ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje obecnie nowe przepisy o polowaniach i ochronie zwierzyny w całem państwie, przeto nowo wybrany zarząd (z powodu omyłek drukarskich w kilku nazwiskach, podajemy jeszcze raz skład zarządu: prezes jenerał-lejtnant Sidorow, sekretarz pułkownik Małychin, kasjer p. Józef Rawicz, członkowie rady pp.: Ksawery hr. Branicki, Aleksander Szwede, Kapher, jen. Meyer, Karol Temler, Artur Śliwiński, baron Bruining, pułkownik Kulikowski i hr. Uwarow) upoważniono, aby przed d. 28-ym b. m. przesłał do ministerjum *desiderata* warszawskiego oddziału w przedmiocie obostrzeń przeciw tępieniu zwierzyny.

Pułkownik Małychin, zachęcając amatorów myśliwstwa do zapisywania się na członków Towarzystwa, tak się między innemi wyraził: „Ze wszystkich istniejących sportów, łowiectwo, jako szlachetna rozrywka, najwięcej ludzi zbliża do siebie; tam też schodzą się oni bez różnicy wieku, pozycji towarzyskiej, warstw społecznych i narodowości. Stosunki i znajomości, zawarte na polowaniu, prawie zawsze odznaczają się serdecznością, tchną prostotą i otwartością, a często pozostając w pamięci myśliwego, należą do najmilszych wspomnień jego życia. Jeżeli zaś nadto myśliwych łączy nietylko przyjemność polowania, lecz także i możności przyczynić się do wspólnemi siłami o ile możności przyczynić się do osiągnięcia zacnych i pożytecznych celów, wtenczas stosunki te stają się tembardziej jednomyślnemi.”

Sk.

Malczeski, czy Malczewski?

Dotychczas podzielone są zdania, jak pisać należy nazwisko autora „Marji". Wójcicki w tomie I-ym swego „Cmentarza powązkowskiego", w życiorysie poety, od str. 41—47, pisze wszędzie Malc*zew*ski; w dodatkach dopiero, od str. 245—248, zmienia pisownię na Malc*ze*ski i przytacza na usprawiedliwienie tej zmiany trzy listy, z własnoręcznemi podpisami poety, skreślone do Franciszka Skibickiego i jego matki.

P. Chodzkiewicz w rozprawie, drukowanej w *Bluszczu* w r. 1878-ym, ogranicza się na zrobieniu od tytułu swojej pracy odsyłacza, w którym powiada: „Z listów własnoręcznych wiemy, że się podpisywał Malc*ze*ski, a nie Malc*zew*ski"; na poparcie jednak swego zdania posiłkuje się tylko owemi trzema listami, powtórzonemi z Wójcickiego, bez żadnych innych dowodów.

Dr. Chmielowski wreszcie w tomie I-ym, zesz. 10-ym „Złotej przędzy", kreśląc życiorys piewcy „Marji", przyznaje wprawdzie, że członkowie rodziny jego pisali się przez *w*, lecz mimo to objawia przekonanie, że skoro nasz poeta i w listach i w pierwszem wydaniu „Marji" podpisał się Malc*ze*ski, powinniśmy więc nazwisko jego, jako autora, przechować w tej formie, jaką on mu nadał.

Tymczasem sam dr. Chmielowski przywodzi dalej (na str. 795) okoliczność, która znaczenie pisowni nazwiska na pierwszem wydaniu „Marji" wielce osłabia. Pokazuje się bowiem z zastrzeżenia co do prawa własności, wydrukowanego na odwrotnej stronie karty tytułowej, że wydania tego nie uskutecznił autor, lecz jakiś p. Widuliński, który nabył od niego rękopis. Prawdopodobnie więc Malczewski korekty ani dzieła swego, ani nazwiska osobiście nie dopilnował.

Czy kilka listów, powyżej wzmiankowanych, stanowić może dowód niezbity, pozwalam sobie również powątpiewać. Podpisy w listach poufnych do przyjaciela składane być mogą na karb pośpiechu lub chwilowego kaprysu, co potwierdza i dr. Chmielowski, mówiąc w przypisku do życiorysu poety: „zapewne było to (pisownia Malc*ze*ski) skutkiem osobistego tylko poglądu".

Inna rzecz zupełnie z dokumentami urzędowemi i dlatego uważam za właściwe przypomnieć tu artykulik, wydrukowany w *Tygodniku ilustrowanym* (ser. III, tom IX, nr. 217 z d. 21-go lutego r. 1880-go), zwłaszcza, że wątpliwość co do pisowni nazwiska twórcy „Marji" świeżo znów poruszoną została. Przy artykuliku tym zamieszczono wierne *facsimile* podpisu poety na podaniu do b. komisji wojny o dymisję z wojska, noszącem datę 12-go grudnia r. 1815-go, na które odpowiedź wraz z żądaną dymisją otrzymał już d. 28-go grudnia t. r. Cenny ten dokument ówczesna redakcja *Tygodnika* zawdzięczała p. Wendzie, naczelnikowi archiwum po b. radzie administracyjnej Królestwa, w którem złożone są i akta po b. komisji wojny. Otóż czytamy na nim wyraźnie słowa: „Antoni Malc*zew*ski, porucznik sztabu kwatermistrzowstwa", skreślone bujnym, wprawnym charakterem.

Wobec takiego dokumentu dalsze spory w tym przedmiocie, zdaniem mojem, ustaćby powinny i należałoby zgodzić się raz na zawsze na pisownię Malc*zew*ski. Wszak jeśli w listach prywatnych panować może pewna niejednostajność, spowodowana może okolicznościami chwilowemi, to dowolności takiej żadną miarą przypuścić nie można w dokumencie arcyurzędowym, bo w podaniu wojskowego o dymisję do najwyższej jego władzy zwierzchniczej, które z zupełną rozwagą, przy zachowaniu wszelkich względów prawnych, napisanem i podpisanem być musiało.

Ludwik Jenike.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż departament medyczny opracowuje projekt, tyczący się środków, wymierzonych przeciw szerzeniu się chorób skórnych i zakaźnych wśród ludności wiejskiej i robotniczej.

= Główny zarząd poczt i telegrafów ogłasza szczegóły nowej taksy pocztowej dla korespondencji zagranicznej: 1) Od listów zamkniętych zwyczajnych za każde 15 gramów czyli 1¹/₆ łuta pobiera się 10 kop. (zamiast 7) przy wysyłaniu za granicę, a po 20 kop. (zamiast 14) za niefrankowane, przychodzące z zagranicy. 2) Od wysyłanych za granicę pakietów pieniężnych i wartościowych, jeżeli adresowane są do krajów, należących do konwencji pocztowej po 10 kop. (zamiast 7) za każde 15 gramów (1¹/₆) łuta). 3) Od wysyłanych za granicę listów otwartych (zwyczajnych i rekomendowanych) po 4 kop. (zamiast 3) za każdy list lub za każdą z dwóch części listu z odpowiedzią. 4) Od wysyłanych za granicę posyłek pod opaską z drukami, papierami i próbkami towarów, jak dotąd, po 2 kop. za każde 50 gramów, stanowiących niecałe 4 łuty, przyczem najniższa opłata przy wysyłaniu dokumentów wynosi 10 kop. (zamiast 7), a za próbki towarów 4 kop. (zamiast 3). 5) Od każdego listu lub przesyłki pod opaską przychodzących z zagranicy i nieopłaconych odpowiednio ściąga się niedobór wdwójnasób. 6) Przy rekomendowaniu listów lub przesyłek pieniężnych pobiera się 10 kop (zamiast 7). 7) Za dostarczenie uwiadomienia o nadejściu korespondencji rekomendowanej lub asekurowanej pobiera się 10 kop. (zamiast 7). Odpowiednie marki zostaną niebawem przygotowane, tymczasem należy posiłkować się istniejącemi markami pocztowemi do wypełnienia powyższej taksy. Nowa taksa obowiązuje od dnia dzisiejszego.

= Zaczerpnięta z dzienników russkich pogłoska o zamierzonem rozciągnięciu kotroli urzędowej nad działalnością kantorów bankierskich, jak zapewniają *Birż. wied.*, jest usprawiedliwioną tylko częściowo. W projekcie rzeczonego prawa, wygotowanym świeżo w ministerjum finansów, jest mowa wyłącznie tylko o ograniczeniu sprzedaży przez kantory bankierskie pożyczki premjowej na raty, a mianowicie o nadaniu tego prawa jedynie tym kantorom, które złożą 50,000 rs. specjalnej kaucji i zgodzą się na poddanie swej działalności pod kontrolę administracyjno-policyjną. Natomiast o rozciągnięciu takiej kontroli nad kantorami bankierskiemi wogóle zupełnie nie ma mowy.

= Subjekci handlowi z Moskwy zwrócili się do naczelnego prokuratora synodu, p. Pobiedonoscewa, z prośbą o powzięcie inicjatywy co do uregulowania w drodze prawodawczej handlu w dni świąteczne.

= Rozkaz ministra wojny zapowiada, że w drugiem półroczu r. b. nastąpi reforma sądownictwa wojennego w okręgach nadamurskim i irkuckim.

= W skutek porozumienia się ministerjum sprawiedliwości z ministerjum finansów i kontrolą państwa, w myśl art. 75-go, 1—2 org. władz sądowych, opracowane zostały nowe przepisy o sposobie pobierania, przechowywania i wydatkowania wszelkich opłat w sądach pokoju, tudzież o trybie rachunkowości i sprawozdań z sum, pozostających z tych opłat. Nowe przepisy, o wiele podobno różniące się od obecnych, obowiązywać mają od nowego roku 1890-go.

= Według opracowanych w ministerjum finansów nowych przepisów o środkach poparcia gorzelnictwa wiejskiego, te tylko gorzelnie uznane będą za gospodarcze, które zadosyć uczynią następującym warunkom: jeżeli gorzelnie znajdują się w majątkach, w których prowadzi się gospodarstwo rolne i które posiadają przynajmniej 60 dziesiat. ziemi ornej. Gorzelnia i gospodarstwo rolne powinny się znajdować w głównem zawiadywaniu jednej osoby; grunta majątku mogą stanowić jedną całość lub składać się z oddzielnych części, lecz w ostatnim wypadku, jeżeli mają być przyjęte do obliczenia całej powierzchni, winny korzystać z resztek produkcji gorzelni; wogóle zaś krańcowa odległość tych działów od gorzelni nie powinna przewyższać 15-tu wiorst, w pewnych jednak razach może być zwiększoną. Dalej: jeżeli objętość kadzi nie przewyższa $4\frac{1}{2}$ wiader na każdą dziesięcinę gruntu ornego, włączonego do płodozmianu, co odpowiada pudowi zacieru dziennie na 4 dziesięciny; jeżeli zaś środki gorzelni przewyższają wskazaną normę, to jako gospodarczą uważa się tylko część produkcji, do 50 wiader 40° na każdą dziesięcinę gruntu ornego. W takiej samej wysokości będzie przyjmowana produkcja gospodarcza i w tych gorzelniach, których środki odpowiadają powyższej normie, lecz których produkcja wynosi więcej, niż 50 wiader na dziesięcinę. Ogólna cyfra produkcji gospodarczej nie powinna przewyższać 300,000 wiader w normalnym perjodzie. Następnie istnieje projekt postanowić, że nie może być uważane za produkcję gospodarczą: pędzenie spirytusu w cukrowniach z melasy, w fabrykach drożdży, w gorzelniach, wydzierżawionych oddzielnie od majątku; produkcja w ciągu miesięcy letnich i produkcja w okresie czasu, przewyższającym 200 dni rocznie.

= W rozkazie policyjnym zamieszczono, co następuje: „Dziś, d. 1 (13) kwietnia, upłynęło 25 lat istnienia dziesięciu stacyj telegrafu policyjnego. Telegraf ten założono w r. 1864-ym staraniem ówczesnego sztabs-kapitana, a obecnie dowódcy X-go parku wojenno-telegraficznego, pułkownika Woroncowa-Weljaminowa. JE. główny Naczelnik kraju przeznaczył z tego powodu z funduszów miejskich: dla pułkownika Woroncowa-Weljaminowa 600 rs., dla mechanika, p. Leonarda Borkowskiego 300 rs., dla majstra Edwarda Rybaszewicza 150 rs., oraz dla 6-iu starszych telegrafistów po 75 rs. dla każdego. P. o. oberpolicmajstra, wyrażając z powodu jubileuszu swoje podziękowanie, przeznacza nadto z sum, pozostających w jego rozporządzeniu, 200 rs. dla wręczenia pułkownikowi Woroncowowi-Weljaminowi, celem rozdania według uznania niższym stopniom i uczniom telegrafu."

= Z polecenia p. o. oberpolicmajstra utworzona została komisja dla dopełnienia rewizji sum i depozytów, znajdujących się w kasach zarządu policyjnego. W skład komisji wchodzą: przewodniczący, radca kolegjalny Chrzanowski i członkowie, naczelnicy wydziałów, pp.: Szewczenko, Pawełkiewicz i Bogdanowicz.

= Celem rozciągnięcia kontroli nad prawidłowem pobieraniem opłat za karty pobytu od osób przyjezdnych, zatrzymujących się w hotelach i *chambres garnies*, p. o. oberpolicmajstra postanowił, aby właściciele lub rządcy hotelów, oraz *chambres garnies*, obowiązani byli dwa razy w ciągu doby (o godzinie w pół do 1-ej w dzień i w nocy) składać w kancelarjach cyrkułowych listy z nazwiskami podróżnych i dokładnem oznaczeniem terminu zajęcia i opuszczenia numeru.

= Właściciele nieruchomości, należących do cyrkułu bielańskiego, otrzymali w kancelarji tegoż cyrkułu szematy litografowane, obwieszczające, iżby właściciele domów z nastaniem wiosny posesje swoje pomalowali na kolor żółto-szary, zarówno fronty domów jak i mury od podwórza, następnie aby drzwi okna i poręcze w klatkach schodowych pomalowane były na kolor dębowy; dalej instrukcja dotyczy schodów, sieni, ustępów, ścieków, rynien i t. d., w których zaprowadzone być mają ulepszenia.

= Właścicielka obszernego majątku w gminie Wola, wskutek ostatniego zalewu i deszczów, straciła w gruntach przeszło 1,000 rs. Dalej straty parusetrublowe ponieśli właściciele pp.: Dutkowski, Szczeciński, Grabowski i wielu innych. Zalewu takiego jak w roku bieżącym, nie pamiętają obywatele wolscy od lat piętnastu.

= Niezależnie od zezwolenia w porze przedświątecznej na urządzenie stolików przenośnych z artykułami spożywczemi na rynkach targowych, pozwolono urządzić takie stoliki od rogu Nalewek na ulicy Franciszkańskiej do domu pod nrem 22-im.

= Kasa Towarzystwa warszawskiego ubezpieczeń od ognia rozpoczęła wypłatę dywidendy po 15 rs. od każdej akcji.

= „Zajazd płocki" na Podwalu nabył w tych dniach budowniczy, p. Górski, za sumę 38,000 rs.

= Wakującą posadę przy szpitalu praskim otrzymał ks. Kazimierz Kobrzyński, dotychczasowy wikarjusz przy kościele św. Marcina (po-augustjańskim).

= Dotychczasowy wikarjusz parafji św. Barbary na Koszykach, ks. Walenty Nowakowski, mianowany został administratorem parafji Zawady w powiecie sochaczewskim.

= Władza szkolna mianowała p. Julję Klauzińską lekarzem 4-go gimnazjum męzkiego w Warszawie.

= Pogrzeb.

Wczoraj liczne tłumy zebrały się przed kościołem po-reformackim, celem oddania ostatniej posługi zasłużonej pisarce i przyjaciołce młodych pokoleń, ś. p. Marji Zaleskiej.

Orszak, poprzedzony klerem, składał się ze sfer najinteligentniejszych w mieście; dostrzegliśmy w nim przedstawicieli instytucyj filantropijnych, lekarzy, nauczycieli, oraz świat literacki.

Wystąpili wychowańcy ochron i pensja panny Sikorskiej, za trumną szły matki z dziećmi, dla których nieboszczka całe życie pracowała.

Wieńce przysłało kilka redakcyj, a w szczególności: *Kronika rodzinna, Wieczory* i *Kłosy*, oraz *Przegląd pedagogiczny*.

Zauważyliśmy także wieńce od czytelniczek, współpracownic redakcyjnych i dzieci.

= Dwa odczyty.

Pan Adolf Suligowski, znany prawnik i współpracownik tutejszych czasopism, o którego odczycie na rzecz osad rolnych podaliśmy już krótką wzmiankę w dzisiejszym numerze porannym, będzie przemawiał z katedry dwukrotnie, t. j. jutro i pojutrze.

Obfita i ciekawa, a w praktycznem nawet znaczeniu dla każdego zajmująca treść odczytu dostarcza po temu bogaty materjał, porusza bowiem sprawę mieszkań w miastach i ich wpływu na moralne i fizyczne zdrowie ludności.

Po słowie wstępnem, w którem prelegent wyjaśni doniosłe znaczenie poruszonej sprawy, opowie następnie o warunkach rozrostu miast, ulepszeniach hygienicznych zewnętrznych, jak np. kanalizacja, które wszakże nie są wszystkiem i nie zmniejszają wcale znaczenia kwestji wewnętrznego urządzenia samych mieszkań.

Obszerność i udogodnienia mieszkań są najlepszą miarą zamożności tych co je zamieszkują; z tego założenia wychodząc, prelegent wyprowadza wnioski, smutne istotnie, jgdyż okazuje się z nich, że dwie

trzecie ludności żyje w biedzie, a jedna szósta w zupełnej nędzy, czego rezultatem jest śmiertelność znacznie przewyższająca normę śmiertelności i choroby, przynoszące miljonowe straty.

Dalej zajmie się prelegent mieszkaniami ludzi zamożniejszych i na tem zakończy odczyt pierwszy.

W poniedziałkowym zaś odczycie p. S., zajmie się wyłuszczeniem środków poprawy istniejących szkodliwych anomalij i wskaże co w tym kierunku zrobiono dotąd za granicą, bądź to w drodze prawodawczej, bądź też z inicjatywy prywatnej oraz w jaki sposób i jakie środki dałyby się najskuteczniej i najwłaściwiej zastosować u nas.

Zwięzłe to streszczenie wystarczy już do wytworzenia sobie pojęcia jak żywotną i ciekawą kwestję podejmje prelegent i jak gruntownie traktować ją będzie.

= Z teatru i muzyki.

* Wczorajsza publiczność teatru Rozmaitości wybornie spędziła wieczór...

Grano „Pojedynek u Ninon" i „Szczęście małżeńskie".

To ostatnie należy do najlepiej granych na naszej scenie, to też ogół wykonawców, panie: Czakówna, Niewiarowska, Wisnowska, Trapszówna i pp. Ostrowski, Szymanowski i Wolski, z p. Tatarkiewiczem na czele, zasłużone zbierali oklaski.

* Jutro w teatrze Wielkim balet „Meluzyna", w teatrze Rozmaitości komedje: „Kwiat z Tlemcenu" i „Pan Jowialski" (z udziałem Żółkowskiego), a w teatrze Małym wodewil z muzyką Kratzera „Nad przepaścią".

* Na poniedziałek zaprojektowano w teatrze Rozmaitości od dłuższego czasu niegraną „Hrabinę Sarę" Ohneta.

* Księżniczka Trebizondy" graną będzie w poniedziałek w teatrze Wielkim.

* Pozostałe bilety na jutrzejszy koncert symfoniczny, na rzecz pierwszego kapelmistrza opery p. Józefa Rzebiczka, sprzedawane będą jutro od godziny 10-ej zrana w kasie teatru Wielkiego.

W wykonaniu wysoce interesującego programu uczestniczy orkiestra operowa, powiększona przez udział amatorów i uczniów konserwatorjum, oraz panna Russel.

Za popis śpiewaczce amerykańskiej posłużą: romans Tostiego i arja królowej nocy z „Fletu zaczarowanego" Mozarta.

Numerami orkiestrowemi są: „Symfonja d-moll" Szumana, uwertura z „Latającego holendra" Wagnera, uwertura do opery Lalo „Król z Ys" i „Preludje" Liszta.

* Wysoce utalentowany pianista Józef Śliwiński, po powrocie swoim z Petersburga zamierza wystąpić u nas z koncertem w d. 26-ym b. m.

Tym razem miejscem koncertu będzie sala teatru Wielkiego.

Bliższe szczegóły w swoim czasie podamy.

* Dziś o godzinie 12-ej w południe znakomita, a zawsze uprzejma artystka, pani Essipow, przybyła do konserwatorjum muzycznego na zaproszenie prof. Strobla, aby wspaniałą grą swoją uraczyć uczniów i uczennice tej instytucji.

Do programu, wykonanego wśród ogólnego uniesienia młodzieży i profesorów, wchodziła sonata Schumana, utwory Paderewskiego, Glucka, Haendla, kilka dzieł Chopina, tarantella Liszta itd.

* Fortepianista wiedeński Krause, za kilka dni przybędzie do Warszawy.

Artysta wozi ze sobą pianino, zaopatrzone w skoncentrowaną klawiaturę systemu Jancka.

= Ze sztuki.

* Obraz Henryka Siemiradzkiego p. t. „Fryne w Eleuzis" przybędzie na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych w pierwszych dniach maja.

Chudoż. Now. donoszą, iż obydwa obrazy H. Siemiradzkiego, a mianowicie: „Fryne" i „Za przykładem bogów", kupione zostały za 40,000 rs.

* Znany ilustrator rysownik, Cz. B. Jankowski osiedlił się w Paryżu.

W ostatnim numerze *l'Illustration* znajdujemy wielkich rozmiarów rysunek tego artysty.

* W Kijowie na wystawie obrazów znajduje się utwór Gersona: „Przysięga Jadwigi", tudzież szkice Grottgera.

Oba płótna zwracają powszechną uwagę na siebie.

* *Vienac* kroacki pomieścił wizerunek Mickiewicza, rysowany przez Witkiewicza.

Tamże znajduje się reprodukcja z obrazu Jacka Malczewskiego: „Śmierć wygnanki".

* W czasopiśmie słoweńskiem *Pohle* ukazał się portret Siemiradzkiego.

= Popiersie Kraszewskiego.

Wczoraj w pracowni rzeźbiarskiej Kryńskiego odlano z bronzu popiersie ś. p. Kraszewskiego.

Ma być ono umieszczone w niszy kościoła św. Krzyża w końcu czerwca

Części marmurowe wykonywa firma kamieniarska: Norblin i Herteux.

= Ze świata nieszczęśliwych.

W Warszawie istnieją dwa Towarzystwa b. wychowańców Instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

Założycielem tych Towarzystw był zmarły dyrektor Instytutu, ś. p. Jan Papłoński.

Zadaniem ich jest podać środki do dalszego kształcenia się i wyszukiwać zajęcia dla potrzebujących pracy, a nadto udzielają one pożyczek i opiekują się wdowami, pozostałemi po zmarłych członkach, i ich dziećmi.

W dniu wczorajszym, pod przewodnictwem dyrektora Instytutu, p. M. Zieńca, odbyło się zebranie ogólne członków Towarzystwa ociemniałych, na którem obecnych było 33 ch członków.

Z odczytanego przez sekretarza Instytutu, p. Pióro, sprawozdania z działalności Towarzystwa za czas od d. 22-go października r. 1885-go do 12-go kwietnia r. b., dowiadujemy się, że Towarzystwo liczy 45-iu członków, w tej liczbie kobiet 5. Fundusz Towarzystwa składa się z kapitału żelaznego, z kasy pożyczkowej i z kapitału na potrzeby bieżące. Kapitał żelazny, wynoszący rs. 6734 kop. 90, powstał z ofiar osób prywatnych, z 2-rublowych składek ociemniałych i z innych źródeł.

Z sumy powyższej ulokowano na hypotekach rs. 5337, w papierach procentowych rs. 1200, pozostała zaś suma znajduje się w gotowiźnie.

Kasa pożyczkowa rozporządzała kapitałem rs. 985 kop. 85, obrót zaś pożyczek, wydanych za czas powyższy, wynosił rs. 3971 kop. 68.

Wsparć dla wdów, dla członków biedniejszych i na pogrzeby wydano na sumę rs. 1103 kop. 39.

= Na lato.

W naszem mieście organizuje się towarzystwo amatorskie śpiewacze, które latem zamierza wystąpić w jednym z ogródków z operetkami jedno i dwuaktowemi, tudzież wodewilami.

Towarzystwo składa się z 6-iu osób: trzech pań i trzech mężczyzn.

Kierunek nad śpiewem obejmuje p. P., nad grą zaś p. K.

Próby odbywają się dwa razy tygodniowo od początku postu.

= Zapis.

Adolf Krakau, warszawianin, zmarły w Wrocławiu, zapisał miljon marek dla gminy hernhutów.

Ojciec nieboszczyka urzędował tu w 1811 r.

= Dla gastronomów.

Z powodu niebywałego połowu śledzi w Bergen, ceny ich za granicą znacznie spadły.

Odbiło się to już i na targach tutejszych.

= Gratyfikacje.

Donosiliśmy przed kilkoma dniami, iż zarząd główny kolei nadwiślańskiej przeznaczył kilkanaście tysięcy rubli na gratyfikacje dla „potrzebujących".

Sumę tę już rozdzielono.

Niestety „potrzebujący" nie otrzymali żadnej gratyfikacji, a tylko ci, którzy najwyższe pobierają pensje, dyrektor np. 2000, naczelnicy wydziałów po rs. 1000, kontrolerzy po rs. 500, naczelnicy remiz po 250 rs., i pomocnicy ich po 125 rs.

Najbiedniejsi zaś, t. j. konduktorzy, maszyniści i reszta służby kolejowej podobno zostali... pominięci.

= Zaproszenia.

Na konkurs lekarski w Wiesbadenie otrzymało zaproszenie kilku członków naszego ciała medycznego.

Zjazd odbędzie się 15-go b. m.

= Kuźnia.

W okolicach miasta naszego ma powstać angielska kuźnia.

Wyrabiane w niej będą same podkowy, z uwzględnieniem możliwej taniości.

= Bruk drewniany.

Przed kilkoma laty w łonie zarządu miasta powstał projekt zaprowadzenia w Warszawie na główniejszych ulicach bruku drewnianego.

W kwestji tej zarząd miasta odniósł się do francuskich inżenierów: Molinos i Scherau, z zapytaniem, czyby nie podjęli się wspomnianych robót brukowych w Warszawie, podług przyjętego sposobu Kerra.

Zarząd miasta odniósł się do właściwej władzy o wyjednanie funduszu na powyższy cel, a otrzymawszy przychylną odpowiedź, sumę rs. 9368 zaciągnął do budżetu miejskiego.

Obecnie inżenierowie ci zawiadomili magistrat, że pierwotną propozycję odrzucają, dla wybrukowania bowiem tak małej przestrzeni, nie przenoszącej 1000 metrów, zwożenie potrzebnych przyrządów w ostateczności okazało się niekorzystnem i naraziłoby ich na straty.

Tutejszy przedsiębiorca robót betonowych, p. Dewars, porozumiał się z owymi dwoma inżenierami i przyjął na siebie wykonanie bruku drewnianego na pierwotnie projektowanych przez inżenierów francuskich warunkach.

Magistrat, przyjąwszy propozycję p. Dewarsa, polecił mu wybrukować część Nowego Świata na rogu alei Jerozolimskiej, przed gmachem izby obrachunkowej.

Roboty niebawem zostaną rozpoczęte.

= Żegluga.

Wisła zaczęła dziś opadać i to stosunkowo dość szybko, gdyż do godziny 11-ej przed południem opadło 4 cale i wodomiar wskazywał stóp 12 i cal 1.

Wobec tego tratwy po długiem wyczekiwaniu wreszcie spłyną.

W ciągu ubiegłego tygodnia ruch spławny był dosyć znaczny.

Wywieziono 3,000 pudów węgla, 39 beczek wnętrzności zwierzęcych, 8,623 pudów pszenicy i na trzech gabarach leonowskich, oraz jednej berlince, olbrzymi transport, bo wynoszący 1,610 beczek melasy, przeznaczonej do Prus.

Na przywóz złożyły się: pszenica, jęczmień i wyka z góry Wisły, oraz 200 pudów cukru w głowach z dołu Wisły.

Narew, przybrawszy dość znacznie, już opada.

= Nieproszeni goście.

Warszawa była zawsze kopalnią złota dla rozmaitych wykpigroszów, przybywających z nad Sprei z panoramami, menażerjami i t. p.

W każdej niemal części miasta dzierżawią oni kosztowne sklepy, do których ściągają tłumy publiczności wyrafinowaną blagą i rozmaitemi błazeństwawami w postaci „królowej ognia", sztuczkami karłów, pchłami tresowanemi etc.

Liczną już dziś tę „kolonję" w ostatnich tygodniach zwiększyły trzy Tingel-tangle, które wypędzane z miast pruskich, tutaj robią świetne interesa...

Onegdaj znowu na jednej z ulic pryncypalnych rozbił namiot z panoramą przybysz z nad Sprei, który spodziewa się także wywieźć z Warszawy kilkanaście tysięcy rubli, skoro wydzierżawił kosztowny sklep na całe dwa lata.

Niektóre dzienniki nieoględnie reklamują ową panoramę, jako... „pouczającą".

= Odrzucona pretensja.

Pomimo braku formalnego kantoru stręczeń małżeństw, liczna falanga swatów i swatek z rzemiosła nie przestaje kojarzyć małżeństw z pewną korzyścią dla siebie.

Dowodem tego sprawa sądowa, wytoczona z powództwa Marji I. w XII-ym oddziale.

Powódka przedstawiła trzy rewersy Karola M., brzmiące w ten sposób: „po otrzymaniu sumy posagowej od teścia mego K., zobowiązuję się Marji I. wypłacić dług w kwocie 200 rs."

Ogółem więc honorarjum swatki miało wynosić 600 rs.

Ponieważ powódka nie przedstawiła dostatecznego dowodu, iż M. jakikolwiek posag otrzymał, a pozwany oznajmił, iż nic za żoną nie otrzymał, sędzia pokoju bez wnikania w okoliczności, towarzyszące wystawieniu obligów, akcję Marji I. odrzucił.

= Jeszcze o zasypanych.

O nieszczęśliwym wypadku zasypania robotników: Grabackiego i Olszewskiego, pracujących w budującym się kanale przy ulicy Marszałkowskiej, otrzymujemy od naocznego świadka następne szczegóły.

W wykopie o godz. 7-ej rano pracowali dwaj wymienieni ludzie i jeden z nich przez własną nierozwagę, zamiast jednego klina, wbił dwa, wskutek czego jedna strona wykopu pod naciskiem mocno wilgocią przejętej ziemi pochyliła się, ściskając obydwóch ludzi.

Na jęki ich natychmiast nadbiegła pomoc.

Ta jednak musiała postępować bardzo ostrożnie, aby napór nie zdusił zupełnie nieszczęśliwych.

Jednego z nich wkrótce wydobyto.

Wyszedł on z wypadku szczęśliwie, uległ bowiem tylko lekkiemu zgnieceniu ręki i nogi.

Po udzieleniu pomocy lekarskiej przez d-ra Sierzpowskiego odesłano biedaka, który zresztą nie poniósł innego szwanku na zdrowiu, do domu przy ulicy Łuckiej.

Niebawem też po pierwszym wydobyto drugiego robotnika, ze zgniecioną nogą bez innych uszkodzeń na ciele

---

= Zbiorowe samobójstwo.

Mieszkańcy domu pod nrem 25-ym na Nowolipkach zostali zaalarmowani wiadomością, iż zajmujący wspólny lokal Juljan Duńczyk, młodszy felczer, liczący 33 lat wieku i matka jego, Franciszka Duńczykowa, 60-letnia kobieta, nagle zmarli.

W pierwszej chwili sądzono, że Duńczykowa, chorująca od pewnego czasu, zmarła naturalną śmier

cią, a syn jej, pod wpływem rozpaczy, kochał bowiem matkę gorąco, został dotknięty nagłym paraliżem serca.

Opinja ta utrzymywała się dlatego, iż na zwłokach denatów żadnych widocznych śladów gwałtownej śmierci nie dostrzeżono.

Sekcja lekarska wykazała jednak, że się mylono: Matka i syn otruli się przy użyciu dwóch silnych narkotyków: morfiny i kokainy.

Obecność tych trucizn została stwierdzoną.

Przyczyną rozpaczliwego czynu był niepomyślny stan materialnych interesów Duńczyka.

— Kradzieże.

W przejściu przez Nowolipki pani Matyldzie Chorosydowej skradziono woreczek z kilkudziesięciu rublami; trzej złodzieje kieszonkowi, Abraham i Henoch bracia Mirelmanowie, oraz Icek Rubinsztein, zostali ujęci. — W cukierni Bliklego, pod nrem 35-ym na Nowym Świecie, p. Sewerynowi Kronenbergowi skradziono palto.—Na ul. Grzybowskiej pod nrem 64-ym w mieszkaniu Wincentego Zalewskiego spełniono kradzież garderoby i bielizny.—Na ul. Chłodnej pod nrem 15-ym przytrzymano w podwórzu złodzieja, Macieja Łojka.

— Fałszywe oskarżenie.

W nrze 100 *Kurjera*, w rubryce kradzieży, donosiliśmy o okradzeniu Gustawa Stolcmana, zamieszkałego w hotelu Europejskim.

Poszkodowany oskarżył o kradzież 300 marek numerowego hotelu, lecz policja śledcza wykryła, iż pieniądze skradł kto inny, po za obrębem hotelu, w domu pod nrem 19-ym na Krakowskiem-Przedmieściu.

Wobec tego numerowy hotelu wystąpił przeciw Sztolcmanowi z procesem o potwarz.

— Z ulicy.

Z okna domu pod nrem 16-ym przy ul. Rymarskiej wylano na dwóch przechodniów pomyje, a pod nrem 5-ym na Lesznie wyrzucono butelkę z farbą na policjanta Biedrzyńskiego.

Sprawcy obu nieporządków zostali wykryci i pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

— Przy pracy.

Jedna z robotnic przy budującym się domu pod nrem 46-ym przy ul. Marszałkowskiej spadła z rusztowania.

Poszwankowaną Jaworską odwieziono do szpitala.

W fabryce Lilpopa i Raua pod nrem 52-im przy ul. Smolnej, stolarz, Jan Sierpiński, przez własną nieostrożność uległ odcięciu palcy u lewej ręki i został odwieziony do szpitala św. Rocha.

— Napady na szosie.

W ciągu ubiegłego tygodnia dokonano dwóch nader śmiałych napadów na szosie, i to w pobliżu Warszawy.

Mieszkaniec powiatu grójeckiego, Mordka Goldman, powracając z Warszawy z zakupionemi towarami, napadnięty został przez bandę łotrów, którzy, ograbiwszy go ze sprawunków wartości kilkuset rubli, zbiegli w pole.

Napadu dokonano w pobliżu Wierzbna.

Ofiarą drugiego niemniej zuchwałego napadu padł Mendel Berek Katz, zamieszkały we wsi Stara Olszewnica.

K. powracał z miasta na furmance, którą powoził Michał Daniłowicz.

W pobliżu Jabłonny Daniłowicz, zatrzymawszy konie, rzucił się na Katza, ograbił go z gotówki, a gdy K. zaczął wzywać pomocy, D. wydobył nóż i zranił nim niebezpiecznie K., poczem zbiegł.

Katza omdlałego napotkał powracający Józef Jagnięta, który również zaczął rewidować kieszenie, a znalazłszy 50 rs. gotówką, zabrał je, poczem zaczął Katza kopać i bić niemiłosiernie.

Niebawem nadjechał proboszcz parafji Jabłonna, ks. Rynkiewicz, a widząc uciekającego rabusia, przy pomocy włościan Łapińskiego, Włodarczyka i Kwiatkowskiego ujął obu napastników, których aresztowano.

Sprawę o napad i rabunek oddano sędziemu śledczemu 1-go rewiru powiatu warszawskiego.

— Zamach samobójczy.

Nocy dzisiejszej właściciel bawarji pod nrem 28-ym na Podwalu, Jan Łabudziński, zeszedł do piwnicy i tam pchnął się nożem w prawy bok między 9-em a 10-em żebrem.

Łabudzińskiego znaleziono broczącego we krwi w stanie bezprzytomnym.

Rannego po udzieleniu doraźnej pomocy odwieziono do szpitala św. Ducha.

Przyczyna zamachu samobójczego nie jest wiadomą.

— Pożary.

W podwórzach domów pod nrem 22-im i pod nrem 19-ym przy ul. Sapieżyńskiej zapaliła się słoma i śmiecie.

Pod nrem 60-ym na Nowolipkach, w mieszkaniu Fiszlerów od rozlanej terpentyny wynikł pożar.

We wszystkich trzech wypadkach domownicy ogień stłumili.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam pod dniem 10-ym b. m.: Stowarzyszenie „Pracy kobiet" odbyło walne zgromadzenie swoich członków; wedle przedstawionego za rok ubiegły sprawozdania, do szkoły szycia białego i haftu uczęszczało uczennic 176, z tych 32 bezpłatnie; do szkoły robót ozdobnych 23, do szkoły „powtarzania" 82, razem więc 281. Rozchód wynosił 2,685 złr., pozostaje w kasie 427 złr. Uchwalono założyć szwalnię dla dziewcząt, kończących szkoły, a pozbawionych natychmiastowego zajęcia; nadto zaś zakrzątnąć się około utworzenia bazaru wyrobów krajowych i tym sposobem przyczynić się do rozwoju krajowego przemysłu. — Dziś na uniwersytecie tutejszym wybuchła „mała heca". Wskutek bowiem głośnego wiecu akademików i wypadków bezpośrednio nastąpionych, senat trzech akademików relegował na trzy półrocza, a siedmiu innym postanowił udzielić nagany. Otóż dziś rano właśnie dokonał tego rektor dr. Piętak, a kilkadziesiąt akademików, niezadowolonych z wyroku profesorów, podczas czytania jego usiłowało zemścić się za niego „kocią muzyką"...—Onegdaj zanotowaliście występ „cudownego malca", fortepianisty Eisenbergera, w Krakowie. I u nas popisuje się od dwóch tygodni, nie powiem „cudowny", lecz w każdym razie niepospolity „malec", Julek Teodorowicz, na skrzypcach. Gra jego, pełna werwy, inteligencji i silnie już rozwiniętej techniki, budzi tu powszechne zajęcie; jeśli dziecka nie zepsują zbyteczne i zawczesne kadzidła, a wesprze praca pod umiejętnem kierownictwem, czeka Teodorowicza niezawodnie znakomita przyszłość na polu smyczkowego wirtuozostwa. — Z powodu skandalicznych kolizyj, w jakie z kodeksem uczciwości adwokackiej popadli dwaj najwybitniejsi lwowscy mecenasi, krąży tu obecnie bardzo zgrabna czterowierszowa satyra: *Es waren einst zwei edle „Polen" — Berühmt durch grossen Goldesdurst—Sie nahmen wo es war zu holen—Und hiessen Kratter und Herr Wurst* (właściwe rodowe nazwisko dra Roińskiego).—Wedle nadesłanych przed chwilą telegramów z Iwonicza, na tamtejszych gruntach włościańskich inżenier Zdanowicz z głębokości blisko 200-metrowej wydobył niezmiernie obfitą ropę 30-stopniową. Teraz zatem już nie ulega wątpliwości, że wobec kopalni pobliskich w Krośnie i Rymanowie, cała okolica tamtejsza zajmie niebawem w galicyjskiej hierarchji naftowej pierwszorzędne miejsce tak co do bogactwa, jak obszaru. Roboty wszystkie prowadził naczelnie dyrektor J. N. O. Gniewosz w imieniu pp. Ludwika Graevego i hr. Hektora Kwileckiego, właścicieli.

× **Pogrzeb.** Pogrzeb ś. p. dra Wawrzyńca Żmurki odbył się we Lwowie d. 6-go b. m. po południu. Tłum publiczności, pomimo niepogody, towarzyszył trumnie aż na cmentarz. Przy wyniesieniu zwłok z domu przemawiał prof. Dziwiński w imieniu tutejszej szkoły politechnicznej, na cmentarzu zaś przemawiali: prof. szkoły politechnicznej, p. Jan Franke, prof. dr. Rehman i akademik p. Rozwadowski.

× **Magdalena Jazdowska**, panna, w wieku lat 78, zmarła w Londynie, gdzie przez pół wieku świeciła przymiotami umysłu i serca.

× **Józef Buchholz**, niegdyś piekarz w naszem mieście, zapisał swój księgozbiór dla muzeum Kopernika. Testator zmarł pod Jędrzejowem, w majątku własnym.

× **Hr. Józefina Radetzka**, wnuczka feldmarszałka, w d. 1-ym b. m. w Wiedniu wystrzałem z rewolweru odebrała sobie życie. Przyczyną katastrofy, jak powiadają, była obawa przed operacją, której w tych dniach hrabina, dolegliwie bardzo cierpiąca od lat paru, poddać się miała. Samobójczyni liczyła zaledwie 34-ty rok życia.

× **Na koklusz.** Dr. Sonnenberger-Borms w specjalnem czasopiśmie terapeutycznem podaje środek leczniczy na koklusz, corocznie pochłaniający przerażające cyfry dzieci. Według statystycznych danych, w ciągu pięcioletniego okresu od r. 1875—1880-go w Niemczech zmarło 85,000 dzieci, w Anglji od r. 1858—1868-go 120,000 dzieci, w całem zaś państwie niemieckiem zapada na tę straszną chorobę, niweczącą ród ludzki, aż 250,000 dzieci rocznie. Jako środek specyficzny dr. Sonnenberger podaje antipirynę, którą zaleca przyjmować w małych dozach kilka razy dziennie z wodą lub z konfiturami. Środek ten, zastosowywany przez dra Sonnenbergera w 80-iu wypadkach, dawał pomyślne rezultaty.

× **Ekscelencja**, tytuł zarzucony we Francji od czasu wprowadzenia rządów republikańskich, powraca. Przy wejściu Tirarda na jedno z ostatnich przyjęć w pałacu elizejskim, anonsowano prezesa ministrów z dodaniem powyższego tytułu.

× **W Londynie** chciano zaprowadzić omnibusy dla palących. Pokazało się, że pozwolenie kosztować będzie 1,200 f. st., ponieważ wydane być mogło przez parlament. W skutek tego zamierzone przedsiębiorstwo nie przyszło do skutku.

× **132 katastrofy** zdarzyły się w ciągu r. z. Tyle przynajmniej zanotowała ich statystyka. Ofiarą tych katastrof padła olbrzymia cyfra 1,031,564 ludzi. Same wypadki powodzi (było ich 13) zgładziły 1,009,700 ludzi.

× **Ofiary z za oceanu.** Skutkiem wybuchu w jednej z giserni i walcowni żelaza w Clevelandzie, zginęło w tych dniach kilkadziesiąt osób. Pomiędzy ofiarami, jak nam donosi nasz korespondent, znajduje się trzech polaków: Antoni Wandalowski, Franciszek Chałupski i Jan Srogi.

× **Nowy sposób.** Złodzieje londyńscy niewyczerpani są w pomysłach; oto jeden z najświeższych: Przed kilkoma dniami w jednym z wielkich magazynów miasta zjawia się pełen dystynkcji gentleman, który długo i starannie z pomiędzy najdroższego towaru wybiera różne przedmioty. Gdy już towar zawinięto w paczkę, zapytano się, jak zwykle kupującego, czy każe ją sobie odesłać, czy może sam ją zabierze. Gentleman zrazu namyśla się, odpowiada następnie, iż ją sam zabierze, poczem nagle chwyta paczkę i—nogi za pas. Biegną za nim, robi się hałas i złodzieja chwyta policjant, któremu przełożony sklepu sprawę wyjaśnia. „To dobrze—odpowiada konstabl—odprowadzę delikwenta do cyrkułu, a tam komisarz go wybada." Co mówiąc, policjant z winowajcą wychodzi, zabierając ze sobą, jako *corpus delicti* paczkę z towarem. Teraz z kolei przełożony sklepu wdziewa czemprędzej paltot, chwyta parasol i biegnie do cyrkułu, pewny, że dla wyjaśnienia sprawy już go tam komisarz niewątpliwie oczekuje. Gdy jednak stanął na miejscu dobrze zdyszany, dowiaduje się, że ani złodzieja, ani konstabla nic widziano. Może się do innego cyrkułu udali? Ale i tam nikogo nie było. Nareszcie po godzinnem telegrafowaniu i telefonowaniu przekonano się nareszcie, iż policjant był sobie poprostu wspólnikiem gentlemana i że niepotrzebnie zupełnie szukano ich po cyrkułach, wszędzie bowiem prędzej, jak tam, zastaćby ich można było.

— P. W. M. złożył do biura nędzy wyjątkowej rs. 25.

— Z okazji przypadającej w dniu 14-ym b. m. rocznicy śmierci ś. p. Franciszki z Brzostowskich Brodnickiej, M. B. złożył rs. 3 na kościół Wszystkich Świętych na Grzybowie.

— Proszeni jesteśmy o zamieszczenie następującego listu z Turbowa: „Na intencję by mój mały chory Romek wyzdrowiał, złożyłam rs. 10 dla rozdania biednym dzieciom na święta. K."

NEKROLOGJA.

† Ś. p. JAN PETRYKOWSKI,
obywatel miasta Warszawy,

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 11-go kwietnia, przeżywszy lat 68. W smutku pozostali synowie i synowe wraz z wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 14-ym kwietnia, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1373

† Ś. P. EMILJA Z SZYLLINGÓW
STUMMER,

wdowa po kupcu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w dniu 12-ym kwietnia r. b. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 71. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 14-ym kwietnia, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicki odbyć się mające.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1372—

† W poniedziałek, to jest dnia 15-go kwietnia, odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne za spokój dusz ś. p. Anastazji **Jaworskiej** i siostry jej ś. p. Scholastyki z Jaworskich **Miller**, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1376—

† W dniu 15-ym kwietnia, to jest w poniedziałek, jako w 4-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teodora **Müllera**, komisarza leśnego, odbędzie się msza święta, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na którą pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1371

† Dnia 15-go kwietnia, o godzinie **11-ej** zrana w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Aleksandra **Lassaud**, na którą pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —504—

† Dnia 15-go kwietnia, t. j. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną będzie w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek), msza święta za duszę ś. p. Bronisława **Thieme**. —1374

— B. p. Mozes **Tokar**, po długich cierpieniach rozstał się z tym światem, w wieku lat 60. Pogrążeni w smutku żona, synowie i synowe, oraz wnuki i siostry zmarłego, zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 14-ym b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie **1-ej** po południu na cmentarz starozakonny, odbyć się mające z domu pod nrem 7-ym przy ul. Zimnej. —1365—

NADESŁANE.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Swiet zwraca uwagę na jedno jeszcze zwycięstwo dyplomacji niemieckiej, a mianowicie na przypuszczalne zagarnięcie Luksemburga przez Niemcy. Jednocześnie dziennik notuje, jak obojętnie na tę sprawę zapatruje się Francja i Holandja, które przecież są najbliżej nią zainteresowane:

„Prasa niemiecka niedarmo dziwi się temu, że wszystko poszło, jak po maśle, i uważa fakt ten za wysoce charakterystyczny dla bliższego określenia współczesnych stosunków francusko-niemieckich. Był czas, kiedy jedno wspomnienie o Luksemburgu wprowadzało w pasję dyplomację francuską, a teraz ani jeden z polityków paryskich nie kiwnie nawet palcem. W Paryżu zajęci są sprawą więcej „patrjotyczną", t. j. ściganiem ligi patrjotycznej i wodza partji narodowej."

W przeciwstawieniu do tego *Swiet* pisze:

„Inna rzecz ziemie, zajęte przez Austrję. Tutaj, gdyby dyplomaci całego świata zmówili się na pokrycie milczeniem sprawy, to i tak kamienie przemówią. Naród nie zostanie nigdy dobrowolnie w niewoli i serbowie nie staną się ani niemcami, ani węgrami. Dlatego też na próżno gazety niemieckie sądzą, że milczenie dyplomacji stworzy w Bośnji „fakt spełniony". Żadnego faktu być nie może, dopóki ludność słowiańska nie została wykorzeniona z kraju. A na to, oczywiście, nie zgodzą się pokrewne narodowości słowiańskie. Sprawą Serbji jest rozstrzygnięcie prędzej, czy później kwestji o ziemiach serbskich, sprawą Rosji jest popieranie Serbji, kiedy poparcie to stanie się potrzebnem. Żadne debaty o „sferach wpływu" Austrji i Rosji nic tu nie pomogą. Wiemy, co znaczą te „sfery": Austrji—wszystko, a słowianom—nic. Na to jednak Rosja nie pozwoli."

Nowosti powstają przeciw braniu w obronę jenerała Boulangera przez pewne organa prasy russkiej:

„Co powiedzieć o poparciu, jakie nasi publicyści-psychopaci dają jenerałowi Boulangerowi? Można być różnego mniemania o szansach bulanżyzmu we Francji, lecz trudno zaprzeczyć, że republikanie stoją teraz na czele rządu francuskiego i że znaczna większość francuzów nie pragnie innej formy rządu, tylko rzeczypospolitej. Czyż nie jest jasnem, że w takich warunkach powodzenie p. Boulangera może mieć, jako jedyny skutek, zaciętą walkę pomiędzy dwoma obozami, która z kolei doprowadzi Francję do osłabienia. Gdyby prasa russka jednomyślnie potępiła usiłowania osławionego jenerała, skierowane do urzeczywistnienia jego ambitnych zamiarów, wówczas jenerał miałby o jeden atut w swem ręku mniej, ponieważ sympatje russkie zawsze coś znaczą w oczach francuzów przy dzisiejszem położeniu spraw w Europie. Lecz nasi publicyści-psychopaci wysławiają walecznego jenerała i tem dopomagają do powiększenia jego wpływu w oczach tych lekkomyślnych francuzów, którzy wierzą w możność spokojnego przewrotu. Tymczasem widoczną jest rzeczą, że Francja, rozdzierana wewnętrznemi niesnaskami, a więc słaba w stosunkach zewnętrznych, w znacznej części osłabia i Rosję. Niedarmo też zmarły ks. Gorczakow powtarzał wciąż francuzom: *Soyez forts*. Lecz nasi publicyści tego nie rozumieją."

Dzienniki russkie poświęcają mniej lub więcej obszerne nekrologi pamięci ministra komunikacyj, jenerała Paukera, który zajmował tę pozycję zaledwie w ciągu 4-ch miesięcy. Po usunięciu się b. ministra, admirała Posjeta, wkrótce po katastrofie d. 29-go października, na posterunek ten powołano jenerała Paukera w d. 16-ym listopada r. z. Prasa petersburska zaznacza szczególniej to zaufanie, jakiem cieszył się zmarły minister, czego dowodem była nominacja w takich warunkach. Zmarły liczył 67 lat wieku.

Ostatnie wiadomości.

Paryż 12-go kwietnia. — Na zgromadzeniu wczorajszem *Association Nationale* wygłosił Ferry mowę, w której zaznaczył, że stronnictwo republikańskie nanowo się ukonstytuowało. Nadmiar złego wywołał dobry skutek. Wybory z d. 27-go stycznia pobudziły rząd do nowego życia. Zrozumiano, iż rząd rzeczypospolitej ma prawo do obrony. Republikanie nie chcieli dać się podejść. Rozłam stronnictw zaciera się. Główny błąd tkwił w tem, że kazano krajowi wierzyć, jakoby rzeczpospolita była zamaskowaną anarchją. Ruch boulanżerowski ujrzy się pokonanym w chwili, w której rząd uczuje się mocnym, a izba wytworzy karną, solidarną większość.

Londyn d. 10-go marca.—Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin Clark wniósł rezolucję, żądającą ustanowienia osobnego parlamentu szkockiego. Balfonr imieniem rządu sprzeciwił się wnioskowi, dowodząc, że Szkocja kwitnie w unji z Anglją. Wniosek Clarka odrzucony został 200-tu głosami przeciw 79-ciu

Bukareszt 11-go kwietnia. — Nowe ministerjum Katardżiu-Lahowary przedstawiło się dzisiaj o godzinie 5-ej wieczorem izbie deputowanych. Przyjęcie przez posłów było bardzo chłodne. Katardżiu odczytał deklarację, w której nowy rząd przyrzeka ze wszystkiemi mocarstwami utrzymywać stosunki przyjacielskie i strzedz na wszelki wypadek neutralności Rumunji. Deklaracja była bardzo różnorodnie tłumaczoną. Widzą w niej krytykę dotychczasowej zewnętrznej polityki rumuńskiej. Podczas czytania deklaracji wszedł były minister spraw zewnętrznych, Carp. Izba przyjęła go grzmiącemi oklaskami.

Nowy Jork 11-go kwietnia.—Syn prezydenta Unji, Russell Harisson, został aresztowany za to, że w wydawanym przez siebie w Montuana dzienniku przedrukował artykuł dziennika, wychodzącego w Buffallo, zawierający oszczercze zarzuty przeciw senatorowi Schuyler-Crosly. Po złożeniu kaucji 2,000 dolarów, Harisson wypuszczony został na wolność.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Wiedeń 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Arcyksiężna Stefanja ma otrzymać po Wielkiejnocy od Papieża „różę cnoty".

Budapeszt 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Cesarz z rodziną spędzi tydzień świąteczny w Ischlu.

Lwów 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Namiestnik, hr. Badeni, powrócił wczoraj z Wiednia. Sankcja ustawy sejmowej o wykupnie propinacji nastąpi w tych dniach.

Lwów 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Za falszywe świadectwa, złożone w procesie kukizowskim, Gnot skazany został na 1½ roku więzienia, Tomczuk na cztery lata.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Przeciw redaktorowi *Volkszteitung* wytoczony został proces o obrazę majestatu z powodu artykułu o cesarzu Wilhelmie I-ym: a mianowicie, jego „treści oburzającej, zarówno nienawistnej, jak sprzecznej z prawdą". Proces ten wyniknął z orzeczenia „komisji państwowej zażaleń", która orzekła, iż zakaz wydawnictwa *Volkszteitung* nie ma podstawy prawnej, ponieważ artykuł jej z d. 18-go b. m., chociaż był apoteozą rewolucji marcowej, nie posiadał charakteru socjalno-demokratycznego. Komisja, znosząc zakaz wydawnictwa, potępiła wszelako artykuły rzeczonej gazety z miesiąca lutego, poświęcone pamięci Arcyksięcia Rudolfa i cesarza Wilhelma I.

Berlin 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Układ, zawarty przez dra Petersa z niemiecką kompanją wschodnio-afrykańską, został rozwiązany.

Gdańsk 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*)— Nowy wylew Wisły wyrządził znowu dotkliwe spustoszenia.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczoraj prawica senatu przybyła na posiedzenie dla demonstracji w zwykłych ubraniach. Wszyscy inni senatorowie pojawili się we frakach i białych krawatach, lub mundurach galowych. Prokurator jeneralny, Quesnay de Beaurepaire, ubrany był w purpurę i gronostaje. Wybór komisji śledczej uchwalono 210 głosami przeciw 55. Akt oskarżenia, przedstawiony przez prokuratura, zarzuca zamach na wewnętrzne bezpieczeństwo rzeczypospolitej i oskarża przed trybunałem senatu Boulangera, Dillona i Rocheforta.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W odbytym wczoraj w senacie wyborze komisji śledczej najwyższego sądu ministrowie nie uczestniczyli. Jeden z senatorów (nazwisko w depeszy nieczytelne, *przyp. red.*) oświadczył, że nie przyznaje senatowi, jako ciału politycznemu, prawa do sądzenia wybrańca narodu.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przedstawiciel prawicy monarchicznej, książę d'Audiffret-Pasqier, odmówił przyjęcia wyboru do komisji senatu, mającej prowadzić śledztwo sądowe przeciw Boulangerowi i jego towarzyszom.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wyrok senatu na Boulangera ma skazać go na dożywotnie więzienie w twierdzy. Po wydaniu wyroku rząd tutejszy zażąda od belgijskiego wydania Boulangera.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Deputowany Michelin, który opuścił Boulangera, zamierza utworzyć nowy komitet rewizyjny konstytucji, do którego weszliby tylko szczerzy republikanie.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Prezydent Carnot zachorował.

Paryż 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Bontoux otwiera nowy bank z kapitałem pięciu miljonów franków.

Bruksella 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Pod przewodnictwem Boulangera odbywają się codziennie narady jego komitetu, celem postawienia kandydatów do izby. W naradach uczestniczą także deputowani bonapartystowscy.

Bruksella 13-go kwietnia. (*T. pr. K. W.*— Komitet Boulangera postanowił ogłosić protest przeciw aktowi oskarżenia prokuratora jeneralnego, Quesnay de Beaurepaire.

Bruksella 13-go kwietnia. (*T. pryw. K. W.*)— Boulanger oświadczył przedstawicielom prasy, że przekonany jest o skazaniu go przez senat, aczkolwiek bezprawnie. Senat bowiem według ustawy sądzić może tylko zamachy na rzeczpospolitą, argumenta zaś prokuratora jeneralnego, wymierzone przeciw niemu, wystarczyłyby co najwięcej na zarzut „spisku". Boulanger jest przekonany, że proces wzmocni jego popularność.

Rzym 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*). — Przeciw rozszerzeniu okupacji włoskiej na Keren i Asmarę wszczęto w kraju ruch protestowy. Zwołują liczne meetingi.

Rzym 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ponowiły się zaburzenia robotników. Policja rozproszyła tłum. Wojsko obozuje w barakach.

Rzym 13-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Królowi w podróży do Berlina towarzyszyć będzie Crispi. Podróż nastąpi w drugiej połowie maja. Nie wiadomo dotąd, czy królowa Małgorzata i następca tronu pojadą.

Ateny 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Albanję nawiedziło wczoraj silne trzęsienie ziemi. Szkody znaczne.

Belgrad 13-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Rząd tutejszy zawezwał byłego metropolitę Michała do powrotu. Przybędzie on tu po świętach wielkanocnych.

Berlin 13-go kwietnia, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 217.70)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 217.50)

GIEŁDA.

Warszawa, 13-go kwietnia.

Berlin obiecywał nam dziś płacić 217.75, odpowiadające kursowi 45.92½ bez kosztów, zaznaczając mocne usposobienie giełdy tamtejszej. Petersburg zaś taksował Londyn po 9.37½ z odbiorem natychmiastowym w płaceniu. Nasze zebranie podążało dziś również w kierunku zwyżkowym, gdyż przy dość chętnym pokupie prawie zupełnie brakowało oddawców. Skutkiem tego początkowy kurs wpłaty w Berlinie 45.97½ (równia 217.50 b. k.) dość szybko się podniósł do 46.05 (to jest 217.10), wytwarzając różnice 7½ kop. dziś na korzyść Berlina, a 5 kop. na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu. W dostawach nie robiono dziś nic wcale z powodu wysokich żądań. Dostawę z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca maja r. b. ofiarowano po 46.20.

W walutach obcych ruch średni.

Berlin długi kupowano po 46.15.

Berlinem krótkim obracano po 45.97½, 46 i 46.05, przeważnie jednak po 46, żądając 46.20.

Londyn krótki brano po 9.35½, przy chęci otrzymania po 9.38.

Paryż krótki sprzedawano po 37.10, 37.15, 37.17½ i 37.27½, chcąc otrzymać 37.40.

Wiedeń krótki w zaofiarowaniu nominalnem po 78.35.

Papiery w średnim obrocie, przy dążności bez zmian.

Żądano za listy likwidacyjne 86.70 i 86.20, według wielkości odcinków; zapłacono 86.45 za sztuki po rs. 1,000, 86.30 za sztuki po rs. 500, oraz 85.85 i 86 za drobne odcinki w ogólnej sumie kilkunastu tysięcy rubli.

Wschodnie pożyczki po 100.40 w zaofiarowaniu I, II i III em.

Kilkanaście pożyczek premjowych II em. nabyto po 242.50, 242.75, 243 i 243.50.

Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 84.40, a nabyto kilka tysięcy po 84.10.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97 I ser. i po 95.75 II, III, IV i V ser.; umieszczono kilka tysięcy I ser. po 96.75, kilka tysięcy IV ser., opatrzonych niemieckim stemplem po 95.65, oraz kilkanaście tysięcy V ser. po 95.50 i 95.55 w dużych sztukach i po 95.60 w drobnych.

Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 96.60 II ser., 94.75 III, 94.35 IV i 94.15 V ser. Zabrano kilka tysięcy III ser. po 94.50, oraz kilka tysięcy V ser. po 93.90.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

W ogrzewanym Cyrku P. Busch

przy ulicy Ordynackiej.

Dwa wielkie przedstawienia o godz. 4 po południu dla dzieci ostatnie przedstawienie, na wszystkie numerowane miejsca jedno dziecko bezpłatnie. O godz. 8 wieczorem występ profesora Roberth: zakute medjum, stoliki latające z objaśnieniem. Marja Doré w roli kawalerzysty, potpourri klownów i nieodwołalnie ostatni raz polowanie na jelenie. 504

W Sali Muzeum
PRZEMYSŁU i ROLNICTWA
Krakowskie - Przedmieście Nr 66,

w Niedzielę, dnia 2 (14) Kwietnia, o godzinie 8 wieczór,

odbędzie się drugi seans doświadczeń zjawisk niewytłumaczonych

MISS
ANNY EWY FAY
Z BOSTONU.

Poruszanie przedmiotów bez dotknięcia ich. Muzyka tajemnicza bez muzykantów. Ołówek samopiszący. Cieśla niewidzialny. Wykrawanie figur nożyczkami bez rąk, i t. p.

Wszystko to odbywać się będzie przy kompletnem oświetleniu i zupełnem pozbawieniu p. Fay możności swobodnego poruszania rękoma, nogami i głową, pod kontrolą osób z Publiczności.

Bilety sprzedawane będą w kasie Muzealnej dnia 11-go b. m. od 10 rano do 8 wieczór. 486

Cena miejsc: Rs. 3, 2 i 1 — stojące po 50 kop.

PANORAMA Krak.-Przed. Nr 7.

Otwarta od 9 r. do 10 w. 1 szy tydzień— Podróż przez malown. ***Alpy francuskie, Sabaudję, Mont Blanc.*** Wejście 30 k. Dzieci 15 k. Abon. 10 bil. 2 rs. Co tydzień nowy program.

— ***Okulista Dr. Kępiński*** powrócił. Królewska 25. 1360

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota 16. 1311

— ***Gabinet dentystyczny J. Oppenheyma, przeniesiony został*** na Senatorską 11 róg Nowo-Miodowej, dom dawniej przechodni Roeslera. Otwarty od 10 r. do 7 w. 1289

GOSPODYNI

w średnim wieku, umiejąca gotować, potrzebna zaraz na wieś. Zgłaszać się do hotelu Europejskiego nr 119, jutro od 6-ej po południu. 1379

CUKIERNIE

FR. DAUKSZA,

Miodowa 12, Bielańska 22.

Polecają ***Baby parzone*** znane ze swej dobroci, ***Torty, Baumkucheny, Mazurki*** w różnych gatunkach, ***Placki, Jajeczniki, Kulicze,*** wszystko z wyborowemi smakami.

Przyjmuję wszelkie obstalunki w zakres cukierni czy wchodzące. Z szacunkiem ***Fr. Dauksz.*** 1370

14 DŁUGA 14. 1356

Teresa Grodzicka, właścicielka magazynu mód, po powrocie z zagranicy przysposobiła wielki wybór kapeluszy najnowszych, podług modeli ***paryzkich,*** dla każdego wieku i sprzedaje takowe po cenach bardzo nizkich. Nr. 14 Długa. Tamże potrzebne panny podręczne i kompletnie uzdolnione.

— ***Kapelusze i Czapki*** męzkie wyborowego gatunku, nagrodzone medalem, radzimy kupować z powodu bardzo nizkich cen u ***Truchlińskiego,*** **Marszałkowska nr 139.** 467

— Dr ***Turkiewicz,*** specjalnie masaż, Krucza nr 13, od godz. 4—6-ej po poł. 875

DRUKARNIA

F. Krokoszyńskiej, przeniesioną została od dnia 8-go kwietnia na ulicę Orlą nr 5. 1369

— ***Adolf Neumark,*** pom. adwokata przysięgłego, osiadł w Łodzi. 1349

MAGAZYN WIEDEŃSKI

UBIORÓW MĘZKICH,

Miodowa 2.

Zaopatrzony został na sezon wiosenny i letni w wielki wybór różnego rodzaju gotowej garderoby z której na szczególną uwagę zasługują: 1235

Garnitury marynarkowe, ***czysto wełniane*** poczawszy od rs. 16 i Sakpalta również ***czysto wełniane*** od rs. 15. Pozostała zaś zimową garderobę sprzedaje magazyn po znacznie zniżonej cenie.

Parasolki, Parasole,
RĘKAWICZKI paryzkie,

oraz wszelką galanterję paryzką i wiedeńską, poleca

Magazyn Galanteryjny

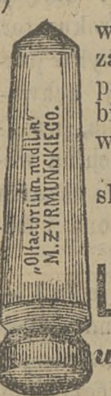
W. GOLIŃSKIEJ

w Gmachu Teatru. Ceny nizkie. 1190

„VICTORIA“ Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady Jânos, a o 260 gr. więcej jak Püllna i Friedrichshall. ***Wodę gorzką Victoria*** spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. ***Rzeczywisty Radca Stanu, Profesor Uniwers. Dr D. Lambl.*** Prospekta wysyła gratis Dyrekcja. Wien: Stefansplatz. Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. 238

PRZECIW KATAROWI
„OLFACTORIUM NUDILIN”



wyrobu aptekarza M. Żyrmuńskiego. Niezawodny środek, zatwierdzony przez departament Lekarski, nie zawierający w sobie żadnych szkodliwych substancyj, usuwający katary nawet chroniczne.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych po cenie 40 kop.

Wyłączna sprzedaż w składach

Ludwik Spiess & Syn

ul. Senatorska nr 464/5, Marszałkowska nr 140. 333

CYGARA KRAJOWE.

Wyrabiane na sposób Bremeński z liścia Hawańskiego.

Hawana Nr. 251	cena	za	100	sztuk	Rs.	10
Hawana Nr. 217	„	„	„	„	„	8
Hawana Nr. 115	„	„	„	„	„	6
Hawana Nr. 112	„	„	„	„	„	5
Hawana Nr. 107	„	„	„	„	„	4.30
Hawana Nr. 104	„	„	„	„	„	3.30
Hawana Nr. 103	„	„	„	„	„	3.30

Pakowane po 100, 25 i 10 sztuk polecają

WANDALIN i S-ka.

Warszawa, Plac Teatralny Nr. 11. Telefon Nr. 121.

Żądania na Prowincję wysyłamy odwrotną pocztą za zaliczeniem. 449

Komitet Szwajcarskiego Towarzystwa Dobroczynności.

zaprasza niniejszem wszystkich zamieszkałych w tutejszem mieście i okolicy współrodaków na ogólne zebranie w dniu 14-ym kwietnia r. b., które się odbędzie w sali restauracji Jankowskiego, Krakowskie-Przedmieście nr 44, o godz. 8 wieczorem.

1334 ***Komitet.***

FABRYKA
proszku dezynfekcyjnego
„AGRYKOLA“
D. SERNAKIERA,

ma zaszczyt zawiadomić WW. Panów Właścicieli i Rządców domów, że posiada znaczne zapasy proszku dezinfekcyjnego ***„Agrykola“*** oraz klozetowego spodjum, przyjmuje na takowe zamówienia, oraz zawiera umowy roczne na oczyszczanie ustępów sposobem odwaniającym. Sprzedaje puderklozety automatyczne po cenach nizkich.

Upraszam o łaskawe zgłaszanie się osobiście lub piśmiennie w celu porozumienia się.

Zarząd fabryki mieści się w Biurze chemiczno-technicznem

W. RUPNIEWSKIEGO,

1297 ***Jerozolimska nr 80.***

DROŻDŻE
MAUTNERA

z Wiednia, oraz ***DROŻDŻE LITEWSKIE,*** sprzedają się w ***Głównym Składzie, Krakowskie-Przedmieście nr 7, 1-sze piętro.*** 1336

Ważne dla Matek.

Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 13 marca r. b. został otwarty w Warszawie z decyzji Urzędu Lekarskiego, ***Pierwszy kaucjonowany Kantor Mamek przy ulicy Zgoda róg Przeskok nr 6.***

Kantor daje rękojmię, że mamki rekomendowane przez podpisanego, są zdrowe i badane przez stałego lekarza zakładu. Mamki wiejskie ze zdrowym pokarmem są w kantorze do umieszczenia. 1276

SKŁAD TABACZNY

Józefa Kapłanowskiego

przy ul. Wierzbowej pod nr 5, firmy **„ODESSA“**, poleca PP. amatorom wyborne **Cygara** z liści tytoni hawańskich, **Mündla** i **Rejnharda**, oraz świeże naturalne Tureckie **Tytonie i Papierosy** na rozmaite ceny, specjalnie przygotowane w renomowanych południowych fabrykach, jak niemniej **jedynej dobroci Gilzy** z francuskiej ryżowej i kukurydzowej bibułki, Firmy **J. Kapłanowskiego** w Warszawie. 481

Bank Handlowy w Warszawie

podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 14-go kwietnia r. b., płacić będzie procent od sum lokowanych w Banku:

na rachunku przekazowym za okazaniem 2%, na rachunku przekazowym za 7-dniowem wypowiedzeniem 3%, od wkładów wymagalnych na żądanie 2%, od wkładów wymagalnych za 7-dniowem wypowiedzeniem 3%, od wkładów z terminem od 7-iu dni do 3-ch miesięcy $3\frac{1}{2}$%, od wkładów z terminem od 3-ch miesięcy do 6 miesięcy 4%, od wkładów z terminem dłuższym od 6 miesięcy $4\frac{1}{2}$%.

Natomiast Bank od tejże daty pobierać będzie od dyskonta weksli procent w stosunku 6% do 8%, od pożyczek na zastaw papierów publicznych w stosunku $6\frac{1}{2}$% do 8% rocznie. 500

— ***Warszawska Izba Skarbowa*** niniejszem zawiadamia pp. kontrybuentów, opłacających podatek rozkładowy z przedsiębiorstw gildyjnych, że z powodu zamianowania prezesem warszawskiej miejskiej komisji podatkowej pomocnika zarządzającego warszawską Izbą Skarbową, rzeczywistego radcę stanu Jurjewa, w miejsce ustępującego z powyższego stanowiska rzeczywistego radcy stanu Blocha, deklaracje osób interesowanych o wysokości obrotów z ich przedsiębiorstw, jak również deklaracje o adresach tychże osób, pod któremi życzą sobie otrzymywać zawiadomienia o sumie przypadającego od nich podatku rozkładowego, winny być składane do warszawskiej miejskiej komisji podatkowej miejsce urzędowania której znajduje się w gmachu warszawskiej Izby Skarbowej, Rymarska nr 3. 501

Dominium Potok Złoty,

stacja pocztowa Żarki, stacja kolei warsz.-wied. Myszków, wydzierżawia od 1-go maja mieszkania letnie z umeblowaniem. 1267

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Przyjaciółce Z.*—Pod obocznym adresem odpisałem na drugi dzień. Dowiedziałem się, że pod podobnym listy są odbierane oddawna; może mój dostał się do niewłaściwych rąk. Wskaż inny adres, chociaż odpis mój nie będzie zadawalniający.

1375 *M. J.*

Ważny nowy Podręcznik Ogrodniczy

OGRÓD PRZY DWORZE WIEJSKIM

Edmunda Jankowskiego,

2 tomy, str. 720, liczne drzeworyty i tablice.—Cena rs. 4 wraz z przesyłką dla nadsyłających do „Ogrodnika Polskiego,” Mazowiecka 11. 344r

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.** Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego”. Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 45r

Przegląd Tygodniowy № 15.

Uruchomienie kapitałów miejskich.—Listy polityczne z Francji V, przez Edw. Prz.-skiego.—**W kwestji oświetlenia elektrycznością Warszawy**, przez S. M. Rogúskiego.—**Epur si muove**, przez W. Marrené. — **Najnowsze zdobycze w dziedzinie biologii**, przez dra J. N. — **Echa warszawskie. — Przeglądy literackie. — Odczyty publiczne**: H. Sienkiewicz „O powieści historycznej”.—**Przedpiekle**, powieść G. Zapolskiej.—**Wystawa powszechna w Paryżu.—Nowe kartony Andriollego**, przez Ant. Maz.—**Komedja w komeji** („Lis w kurniku”).—**Kroniczka poznańska.—Kroniki powszechne.—Przegląd polityczny. — Przewodnik ekonomiczny.** 522

NOWOŚĆ

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą

„WIOŚLARZ”,

Mazur na fortepian z motywów swojskich **kop. 30.** 736

Codziennie aż do Świąt

Świeże Drożdże,

742R polecają

ARTHUR & Comp.,

Leszno № 4, prawa oficyna na parterze.

APTEKA

w dobrym stanie, z obrotem rocznym 2,000 rs., z powodu słabości właściciela jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach zaraz. Wiadomość: ulica Chmielna № 7, m. 1, od 12 do 4-ej codziennie. 519

Nowo otworzony

Zakład Fryzjerski K. Iwanowskiego

Nowy-Świat № 55,

otrzymał **Wody Kwiatowe Brocard'a** oraz wszelkie wyroby perfumeryjne, które poleca Sz. Publiczności. 518

Struny świeże

w doskonałym gatunku nadeszły do mojego składu **Instrumentów Muzycznych.**

Szczególniej polecam struny do skrzypiec **Saksońskie**, jasne. szt. po 10 kop., baski pr. srebrne po 35 kop. szt. Struny do gitar w dobrym gatunku po 7½ i 10 kop. szt., jak również do wiolonczelli i kontrabasów. Nabicie smyczka świeżym, mocnym włosem 25 kop.

Korekty i wszelkie reparacje skrzypiec wykonywa z całą dokładnością i możliwie tanio, z czem się poleca

S. WROTNOWSKI,

523 Pl. Zamkowy № 101.

Zaraz do sprzedania

Schody kręcone

eleganckie dębowe do piętra, z żelaznemi prętami i poręczą. Wiadomość: Graniczna № 17, u stróża domu 711R

OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy massy upadłości Henryka Szczecińskiego, właściciela firmy Franciszek Krupecki

Zawiadamia niniejszem, iż z decyzji Sędziego Komisarza massy upadłości Henryka Szczecińskiego, właściciela firmy „Fr. Krupecki”, **odbywać się będzie w d. 3 (15) kwietnia i dni następnych**, o godzinie 4½ po południu **SPRZEDAŻ PRZEZ PUBLICZNĄ LICYTACJĘ w sklepie przy ulicy Leszno pod № 2** rozmaitych **kolonjalnych towarów**, na nadchodzące święta niezbędnych, oraz różnego rodzaju **wódek, likierów, koniaków zagranicznych oryginalnych, oliwy, octu, porteru angielskiego**, a także **win francuskich i węgierskich.**

Warszawa, d. 31 marca (12 kwietnia) 1889 r.

Józef Domański

731R Adwokat Przysięgły.

KAROL KUBALSKI

Senatorska № 12, b. pałac Blanka,

poleca praktyczną i tanią bieliznę męską własnego wyrobu. **Koszule** bez kołn. i mank. z madepolamu bardzo trwałego po 1.35, takież same gorsy webowe podw. boczki po 1.70. **Koszule** z kołn. i mank. po 1.20, 1,50, 2.10. **Kołnierze** stojące i wykładane modnych fasonów poczwórne z ang. szyrtyngu ½ tuz. rs. 1.10, sztuka 20 kop. **Webowe** poczwórne ½ tuz. rs. 1.40, sztuka 25 kop. **Mankiety** poczwórne ½ tuz. rs. 2, para 35 kop. Takież same webowe ½ tuz. rs. 2.50, para 45 kop.

Wielki wybór **Krawatów, Parasoli, Lasek**, od cen najniższych. 737r

Na czasie.

BROSZURKĘ 80 stron druku z **ważnym dodatkiem**, niezbędną dla **każdego** budującego, **wysyłam bezpłatnie.**

Kupującym **prawdziwego i oryginalnego** „Exsiccatora” należy zwrócić uwagę na poniższą markę fabryczną, zatwierdzoną przez rządy wielu państw europejskich, która znajduje się na **wszelkich naczyniach fabrycznych.**

UWAGA. Bezustannym i fałszywym przechwałom firmy „Gudronit”, czyli **smoły**, skierowanym przeciw „**Exsiccatorowi**”, w kilkunastu pismach **bezzasadność takowych wykazałem.**

Wynalazca „**Exsiccatora**” Inż.-Tech.

C. Ritter.

712R Warszawa, **Królewska 39.**

Obwieszczenie.

Ruchomości do spadku po ś. p. Józefie Spornym należące, sprzedane będą przez publiczną licytację przed Notarjuszem Adolfem Aleksandrowiczem w Warszawie, odbyć się mającą w domu nr. 2970/1 w Warszawie przy ulicy Solec, w d. 6 (18) Kwietnia r. b., o godzinie 3-ej po południu, a następnie z powodu dni świątecznych 12 (24) Kwietnia r. b. o godzinie 3-ej po południu i dni następnych. 517

Mam zaszczyt podać ceny niektórych gatunków

GOTOWEGO OBUWIA,

w celu przekonania, że głoszone wieści o drożyznie w moim magazynie, są nie uzasadnione jak również oszczędzenie fatygi poszukującym tańszego.

Kamasze całkowite	od rs. 7.	Buciki z gumą z hamb. przyszwą	od rs. 6.
„ obłożone	„ „ 8.	„ na guziki lub sznurowane	„ „ 7.50.
Buty z cholewami	„ „ 10.	Buty z cholewami.	„ „ 12.
Trzewiki spacerowe	„ „ 7.	Trzewiki v. półbuciki. . . .	„ „ 6.
Pantofle.	„ „ 5.	Pantofelki.	„ „ 5.

Pracownia posiada znaczny wybór materjałów, z których obuwie robione na miarę, zadowolnić może każdego pod względem wygody, trwałości i prawdziwie dobrego gustu.

S. Hiszpański.

667r ***Bielańska 6,*** istnieje od 1838 r.



MUZEUM „BOZWA”

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, pozostaje jeszcze do końca Kwietnia.

Muzeum otwarte codziennie od 10-ej rano do 10-ej wieczorem

Czwarta zmiana panoramy!

Piękna Galatea!

Biust marmurowy ożywiający się wobec widzów.

Niknące Obrazy!

Przy świetle Drumonda, znanego fizyka Krosso.

Przedstawienie rozpoczyna się o 7-ej godzinie wieczorem.

DZIEWCZYNKA OLBRZYM!

Cud natury: 11 lat wieku, 280 funtów wagi, 3 i pół łokcia wzrostu.

Modele elektro-techniczne.

Doświadczenia na żądanie Publiczności. 692R

Z szacunkiem „***BOZWA.***”

Egzystujący od r. 1870.

Znany od 1870 roku Skład Płótna i Bielizny gotowej, pod firmą

J. GRÜNWASSER

w Warszawie ul. Miodowa N. 10,

wprost kościoła Przemienienia Pańskiego.

Co tydzień skład otrzymuje świeży transport płócien, a mianowicie:

Płótna Jarosławskie w szt. po 27 arsz. w cenie od rs. **6.50 do 24.**
Płótna na prześcieradła bez szwu arszyn od kop. **34 do 1.30.**
Płótna angielskie sztuka na 14 koszul od rs. **32 do 75.**
Płótna angielskie w resztkach łokieć od kop. 55 do rs. **1.50.**
Chustki do nosa płócienne i webowe białe, tuzin od rs. **2** do rs. **10.**
Chustki batystowe białe i z kolorowemi szlakami tuzin rs. **1.50 do 6.**
Obrusy białe i kolorowe od rs. **1** do **10.**
Garnitury stołowe w różnych wielkościach od rs. **4 do 48.**
Ręczniki białe i z kolorowemi brzegami tuzin od rs. **4 do 12.**

Nadto poleca się zawsze **znaczny zapas Bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej**, oraz **gotowe całe wyprawy** tak męskie jak i damskie z dobrych materjałów, trwale i gustownie wykończonej. 603R

Egzystujący od r. 1870.

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE

podaje niniejszem do wiadomości, iż począwszy od dnia 17 (29) Kwietnia r. b., od godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, jakiemi są:

Materje i wyroby półjedwabne	oszacowane na . . .	Rs.	31	kop.	85.
Materje i wyroby wełniane	„ . . .	„	7	„	40.
Materje i wyroby bawełniane	„ . . .	„	3	„	10.
Herbata	„ . . .	„	100	„	—.
Drobiazgi mające wartość . . .	„ . . .	„	39	„	30.
Zegarki	„ . . .	„	80	„	50.
Łańcuszki	„ . . .	„	28	„	50.
Konfekcje różne	„ . . .	„	2	„	—.
Otręby	„ . . .	„	20	„	40.
Akta stare funtów 20	„ . . .	„	40	„	—.

Razem na summę Rs. 313 kop. 45.

Życzący nabyć **powyżej wymienione towary, raczą się zgłosić do Komory** w terminie wskazanym. 789r

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY

Rzeźbiarski i Kamieniarski

HENRYKA ŻYDOK

Dzika 45, w Warszawie,
posiada wielki wybór

POMNIKÓW

z marmuru, granitu i piaskowca
muruje groby.
Filja Zakładu na Brudnie przy Nowym Cmentarzu. 470

Dom Handlowy 463

Ł. J. Borkowskiego

wyłączna sprzedaż węgla kamiennego

z Kopalni „Flora"

przyjmuje zamówienia na Węgiel „Flora" i inne gatunki w Dąbrowie-Górniczej, oraz w Warszawie. Załatwia hurtowne i detaliczne zamówienia. W Kantorze głównym, Trębacka 4, w domu Scheiblera, w składach węgla Twarda 69, połączenie telefoniczne

---

Reichs-Patent

Przywilej **Państwa Niemieckiego** na lat 15, z prawem używania Herbu,

za 150,000 marek do sprzedania.

Wiadomość u wynalazcy „Exsiccatora" Inż.-Techn. **G. Rittera**, Warszawa, Królewska 39. 713R

Komisarz Sądowy

Warszawskiego Sądu Okręgowego

Aleksander Gawryłow

podaje do wiadomości, że w dniu 4 (16) Kwietnia 1889 r. o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się w Wydziale IV Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaż nieruchomości № 149 na Pradze przy ulicy Targowej, zawierającej 53,744 łokci □ dwa domy murowane i inne zabudowania. Wiadomość w Wydziale IV i u Adwokata Dominika Anc. 656R

MEBLE

bardzo tanio!

Jako to: **Szafy Dębowe, Orzechowe i Machoniowe, Łóżka, Tualety, Szafki nocne, Kredensy, Stoły, Krzesła, Bibljoteki, Biura Dębowe, Garnitur Czarny Ultrechtem kryty, Szeslongi nowe i używane.**

Sprzedaje się **bardzo tanio** z powodu braku miejsca, **w Fabryce Mebli J. Drzymulskiego**, ulica Grzybowska № 41.

Proszę zwracać dobrze uwagę na numer. 418

Mamontowe mydło.



Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkodniowem użyciu. Cena **45** kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Mniej 6 kawałków nie wysyła się.

W Perfumerji Dobrzańskiego. Krakowskie-Przedmieście № 9. 407r

---

W mieście Płocku, przy ulicy Warszawskiej, w domu sukcesorów kupca Bębenkowskiego, z powodu śmierci tegoż jest do wynajęcia od Ś-go Jana na dogodnych warunkach

LOKAL i SKLEP

w którym od lat 60 istniał handel win. Lokal składa się z 8-iu pokojów, kuchni, piwnic i lodowni, przy tem ogród. Może być także odstąpiona reszta pozostałych trunków. Bliższa wiadomość na miejscu w Płocku. 473

Zawiadamiam JW. i WW. Panów, iż z dniem 8-m Kwietnia, przeniosłem swój Zakład Krawiecki na tę samą ulicę Podwale, bliżej placu Zamkowego Nr 6 domu, 1-sze piętro. 487

Teofil Miller.

Cukiernia F. Popielawskiego,

Podwale № 3, drugi dom od rogu Senatorskiej,
poleca znane ze swej dobroci wyroby, jako to: **Baby** parzone od 25 kop., **Placki** od 20 kop., **Torty, Torciki, Mazurki** od 30 kop. i t. p., wszystko po najtańszych cenach.
715R Z uszanowaniem **F. Popielawski.**

KONICZYNĘ CZERWONĄ

w wyborowych, wolnych od **kanianki** gatunkach, oraz wszelkie inne **Nasiona pastewne, okopowe, leśne, warzywne i kwiatowe,** poleca

Specjalny Skład Nasion

K. Wasilewskiego

w Warszawie, **ulica Miodowa 18.** 714R

MAGAZYN WŁOSKI 689R

KARDONE

ul. Niecała Nr 14 (przy Ogrodzie Saskim),
poleca wielki wybór:

Brylantów, Złota, Srebra, Korali, Lawy z Wezuwiuszu, Szyldkretu, Mozaiki, Kamey,

Granatów,

oraz Kolczyki, Broszki, Bransolety, Szpilki do krawatów, Pierścionki i tym podobne wyroby.

Kupuje się stare złoto i srebro.
Przyjmuje się obstalunki i reperacje.

PARASOLKI DAMSKIE

Ceny nizkie. w wielkim wyborze nadeszły **do Magazynów**

Bernarda Kipman

Senatorska № 6, róg Miodowej — Filja Wierzbowa № 7. 689R

Skład Win, Towarów Kolonjalnych, Delikatesów i Cygar Hawańskich

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

Wierzbowa Nr 9,

POLECA:

Wina wszelkich gatunków, **Likiery** francuzkie, włoskie, holenderskie, **Cognaki** kuracyjne i desserowe, **Starki, Pasztety** Strasburskie, **Pasztety** ze zwierzyny. 707r

---

Powszechnie znana 669R

WODA KOLOŃSKA KWIATOWA

A. Siou & Comp.

Znajduje się we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

DOM BANKOWY

H. WAWELBERG

w Warszawie i Petersburgu,
podaje do wiadomości, że ze zlecenia i na rachunek
Wileńskiego Banku Ziemskiego,

Kassa tegoż domu wypłaca codziennie od 10-ej do 3-ej z wyjątkiem świąt, dopłatę dywidendową za rok ubiegły od Akcyj tegoż Banku, po rs. 22 na każdą Akcję pierwszych dziesięciu Seryj, zaś po rs. 17 na Akcję Serji XI-ej.—Wypłaca również płatne kupony i wylosowane Listy Zastawne Banków Ziemskich:

Wileńskiego,
Charkowskiego,
S.-Petersbursko-Tulskiego,
Tyfliskiego,
oraz **Michajłowskiego w Kutaisie.** 499

---

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika **J. v. Liebig.** wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p. 150R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON,
Chłodna Nr 19, Nr telefonu 410.

Administracja Zakładów Przemysł.-Zbożowych Stanisława Kropiwnickiego i S-ki,

przygotowała **na nadchodzące Święta z Młyna Walcowego w Słodowcu,** oddzielny **zapas Mąki pszennej 4/0,** w gatunku zupełnie wyrównywającym najlepszej mące zagranicznej i takową w woreczkach opląbowanych sprzedawać będzie po cenach stałych: pud rs. 3 kop. 60, pół puda rs. 1 kop. 85, z odnoszeniem do mieszkań.

Zamówienia przyjmują się **w Kantorze Administracji Leszno Nr 46,** a także **w sklepach pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej.** 702B

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Kwietnia (6 Maja) **r. b.**, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1890 r. do 1 (13) Stycznia 1893 r.

miejsca na Nowym Zjeździe przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej,

od rs. 48 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 726r

Magistrat miasta Warszawy,

podaje do wiadomości pp. właścicieli domów miasta Warszawy, iż poszukuje do wynajęcia różnych lokali dla Wojsk garnizonu Warszawskiego, a mianowicie:

Od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1889 r.

1) Siedm pokojów na kancelarję Sztabu 5-go korpusu, oraz lokal **dla 17 pisarzy** z kuchnią, wozownią i stajnią na trzy konie.

2) Trzy pokoje na parterze na meczet machometański.

3) Siedm pokojów na kancelarję 10-go telegraficznego parku, oraz lokal **na 60 żołnierzy**, kuchnią, wozownią i stajnią na parę koni.

Od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1889 r.

4) Pięć pokojów na kancelarję Sztabu 8-ej Dywizji piechoty, oprócz tego lokal dla 18-tu pisarzy i stajnią na dwa konie.

5) Jedną obszerną izbę na odwach dla 13-tu żołnierzy, z izdebką i komórką w blizkości ulicy Gęsiej.

6) Jedną izbę na odwach dla 6-ciu żołnierzy, z izdebką i komórką w blizkości ulicy Leszno.

Od dnia 1 (13) Lipca 1889 r.

7) Trzy pokoje na kancelarję Sztabu 3-ej Brygady 2-ej Dywizji kawalerji, oraz lokalu dla 6-ciu pisarzy.

Od dnia 20 Lipca (8 Sierpnia) 1889 r.

8) Jedną obszerną izbę na odwach dla 12-tu żołnierzy; z izdebką i komórką na ulicy Solec.

Od dnia 1 (13) Września 1889 r.

9) Cztery pokoje na szkołę 3-ej Brygady artylerji gwardji, oraz pomieszczenie dla Szkoły Weterynaryjnej, dla której ilość pokojów będzie w następstwie oznaczoną, oprócz tego lokal dla 168 żołnierzy, skład rekwizytów, kuchnią i komórką.

10) Lokal na koszary dla pięciu kompanij, licząc w każdej po 112 żołnierzy.

11) Lokal na koszary dla czterech kompanij, licząc w każdej po 141 żołnierzy.

Uwagi. 1) Przy każdej kompanji powinno być pomieszczenie na skład rekwizytów, odpowiednia kuchnia, stajnia i wozownia. 2) Przy obliczaniu przestrzeni przyjmuje się za zasadę, że jeden pokój powinien mieć 358 stóp kwadratowych russkich w podłodze. 3) Na jednego żołnierza powinno być najmniej półtora sążnia kubicznego powietrza.—Termin wynajęcia oznacza się na czas od jednego roku do dwóch lat, jeżeli zaś znajdą się chętni oddać swoje domy z dogodnościami i za cenę mniejszą od innych, to termin dzierżawy może być i na czas dłuższy.

Ktoby życzył oddać dom swój, lub lokal, na powyżej oznaczony użytek, może złożyć w Magistracie do dnia 17 (29) Kwietnia r. b. stosowną deklarację, z oznaczeniem ceny za takowy i dołączyć odręczny plan objaśniający rozkład i wymiary lokalu.

O warunkach i innych szczegółach dotyczących wynajęcia, można się poinformować w Wydziale Wojskowym Magistratu codziennie od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu, oprócz dni świątecznych i galowych. 738r

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY"

podaje do wiadomości, że na nadchodzące **Święta**, sklepy Stowarzyszenia zaopatrzone zostały w wyborowe gatunki **mąki do ciast, masło litewskie, świeże towary kolonjalne.**

W sklepach przy ulicy Nowy-Świat, Elektoralnej, Marszałkowskiej, Kruczej i Nowo-Senatorskiej, **Wina Krymskie** począwszy **od 30 kop. za butelkę**, oraz w czterech ostatnich **Piwo Kijoka.**

W sklepach przy ulicy **Marszałkowskiej róg Złotej**, oraz **Nowo-Senatorskiej**, oprócz **Win Krymskich, Wino Bordeaux Czerwone i Białe**, oraz **Koniaki** oryginalne sprowadzane z Francji.

Wódki, Araki, Likiery firmy Sznajdra.—Wina Węgierskie firmy Stępkowskiego.

Do wszystkich sklepów dostarczane są codziennie świeże 691r

DROŻDŻE.

DYREKCJA ŁAZIENEK AKCYJNYCH

przy Nowym-Zjeździe, podaje do wiadomości, że Zarząd Kąpielowy **otwarty** będzie **w Niedzielę** dnia 2 (14) Kwietnia r. b., podobnież jak i codziennie, począwszy od 8-ej rano.

Cena biletów w Wielkim Tygodniu, podobnież jak w latach zeszłych i w roku bieżącym podwyższoną **nie** zostaje.

Bilety abonamentowe przyjmują się jak zwykle. 698R

ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT

(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

Najlepszy środek krew oczyszczający.

Na etykiecie powinien być koniecznie podpis uboczny

W KOLORZE CZERWONYM.

Znajduje się u wszystkich aptekarzy, w Warszawie w składzie towarów aptecznych Zeuschnera.

w Paryżu w aptece Rogé. 9 rue du quatre Septembre. 605r

MIGRENY—BÓLE GŁOWY

GUARANA

PP. GRIMAULT & Cie

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka.*—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Nauka i wychowanie.

Buchhalterji specjalista nauczyciel, upoważniony przez Okręg Naukowy Gustaw Chwat. Miodowa 12. 7844

Niemieckiego z konwersacją udziela, przysposabia do różnych szkół nauczyciel. Twarda 12—14. 7564

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego—do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32. 7576

Potrzebna francuzka młoda do konwersacji. Chmielna № 66, wiadomość u stróża. 7836

Paryżanka życzy lekcyj konwersacji za obiady. Hoża 14—2, od 6—8. 7863

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzki nowo przybyłe do umieszczenia. 7758

Russki, filolog, z dyplomem uniwersyteckim, daje lekcje. Nowogrodzka 17, mieszkania 20, W. B. 7584

Posady i prace.

Administrator do korzystnej budowy posesji potrzebny. Elektoralna 5, m. 8, od godz. 1—3-ej. 7883

Bona francuzka z szyciem poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 7898

Bona polka froeblówka, robótki, szycie na maszynie, poszukuje miejsca zaraz. Adres do Kurjera Warsz. M. S. 7757

Buchhalterji znajomość ułatwia każdemu znalezienie posady,—nauki tej wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, Chmielewski, Bracka 5. 869

Bona niemka, causi niania, potrzebna zaraz do dwojga małych dzieci. Ulica Widok № 21, mieszkania 3. 7679

Fotograf (kopista) potrzebny. Nowy-Świat № 61. 7585

Gospodyni wiejska, z dobremi świadectwami, znająca się na wszystkich gałęziach gospodarstwa, lat 30, poszukuje miejsca. Ulica Mazowiecka № 9. 7839

Inżenier-mechanik (młody, kawaler) poszukuje odpowiedniego zatrudnienia w fabrykach Królestwa Polskiego lub gubernij zachodnich, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Adres: Stanisław Michalski, Rowno, gub. wołyńska. 7574

Mężczyzna inteligentny, zawodu handlowego, który pracował lat kilkanaście w jednym z największych zakładów przemysłowych, wskutek niezależnych od siebie przyczyn zmuszony jest szukać pasady kasjera, buchaltera, dysponenta lub t. p. w zakładzie przemysłowym lub handlowym. Ustalona dobra opinja, zdolności, zamiłowanie pracy, dobre świadectwa, a w razie potrzeby i kaucja, mogą dać dostateczną gwarancję tym, ktorzy takiego pracownika potrzebować mogą. Łaskawe oferty pod napisem „X. Rawicz" składać można w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26. 928

Młody człowiek do kantoru lub buchalterka zdolna potrzebna. Żabia 2, Dąbrowski. 7842

Młodzi ludzie, posiadający russkie paszporty, mogą dostać zajęcie w menażerji Graila. 958

Młoda, dystyngowana osoba, z dobrym francuskim i bardzo dobrą muzyką, życzy sobie wyjechać na letnie miesiące, począwszy od 1-go maja, jako towarzyszka dorastającej panienki lub osoby starszej. Może również przyjąć engagement i w Warszawie. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. A. M. 7679

Młody chłopiec, moralnych zasad, ładnie piszący, potrzebny jako uczeń do domu handlowego. Adres i próbę pisma proszę złożyć w Biurze Ogłoszeń, ul. Senatorska № 26, sub: „Uczeń". 938

Na zarządzającego fabryką metalowych galanteryjnych wyrobów poszukuje się energicznego, doświadczonego i fachowo wydoskonalonego technika. Reflektanci, odpowiadający powyższym warunkom, ale tylko tacy, niech składają oferty z wszelkiemi szczegółami pod lit. N. O. 189 w Kurjerze Warszawskim. 7714

Osoba w średnim wieku, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca do gospodarstwa u pojedyńczej osoby. Nowe-Miasto 6, mieszkania 6. 962

Osoba inteligentna, znająca się wybornie na gospodarstwie wiejskiem kobiecem, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość w zakładzie naukowo-rękodzielniczym Natalji Smolskiej. Ulica Świętokrzyska № 19. 7441

Panny podręczne, bardzo zdolne do ubierania kapeluszy damskich potrzebne. Pensja rs. 15 miesięcznie i życie. Robota bez przerwy cały rok. Dąbrowski, Żabia 2. 7508

Potrzebne panny do bielizny. Krucza № 21, w lewej oficynie. 942

Panny zdatne i podręczne oraz do nauki potrzebne zaraz do pracowni sukien Albiny Cieślikowskiej. Elektoralna 20, m. 14. 7809

Potrzebna od 1-go maja piastunka w średnim wieku do rocznego dziecka ze świadectwami i osobistą rekomendacją. Adres: Aleja Ujazdowska, ulica Róż № 6. 950

Potrzebna bona francuzka na wyjazd. Hoża 46, mieszk. 8. 7680

Potrzebny jest subjekt do handlu, kawaler, z kaucją rs. 1,000, otrzyma pensję, procent, mieszkanie i całodzienne utrzymanie, suma zabezpieczona hypotecznie. Wiadomość: kantor p. Władysława Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 64. 7570

Potrzebny jest subjekt zdolny, przyjemnej powierzchowności, do zakładu fryzjerskiego L. Lauer, Trębacka 13. 7834

Potrzebna zaraz na prowincję do sklepu spożywczego panienka dobrej familji lub wdowa młoda, nie mająca nikogo. Żądaną jest rekomendacja. Wiadomość: Hotel Drezdeński № 31, od godz. 11 do 2-ej po południu. 7826

Potrzebna jest panna uzdolniona do magazynu mód Polender. Ul. Długa № 18. 7822

Panny zdolne potrzebne są do magazynu mód Sary za dobrem wynagrodzeniem. Ul. Długa № 53. 7838

Potrzebna jest panna do staników i podręczna zaraz. Elektoralna № 6, m. 19. 7854

Potrzebna jest maszynistka do trykotów, oraz panny podręczne. Ulica Świętojańska № 17, m. 8. 7850

Potrzebuję bony niemki do dwojga dzieci. Aleja Jerozolimska 80, mieszk. 7. 7847

Potrzebna jest niańka młoda, umiejąca prać, z dobremi świadectwami, zaraz lub od 1-go maja. Wiadomość: ul. hr. Berga 8, mieszkania 11. 7840

Potrzebna niańka niemka, lub mówiąca dobrze po niemiecku, w średnim wieku. Wiadomość w składzie nici, Nowy-Świat № 69. 7859

Panna zdolna i podręczne potrzebne zaraz. Ciepła № 19, m. 6. 7865

Poszukuje się młodego, zdolnego chemika, z pewnym kapitałem, posada stała. Oferty z wyszczególnieniem, w jakim fachu jest się specjalistą, uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. S. Sch. 2. 7867

Potrzebna maszynista do bielizny. Elektoralna 9, Samborska. 7886

Potrzebna bufetowa do restauracji. Marszałkowska № 100. 960

Przyjmę administrację dużego domu lub majątku, kaucję złożę. Ulica Leopoldyny 11. 7316

Rządca gospodarczy, obeznany również specjalnie z irygacją i meljoracją łąk, poszukuje miejsca. Posiada chlubne świadectwa. Wiadomość u rządcy Hotelu Niemieckiego. 6575

Subjekt poszukuje posady w handlu kolonjalnym lub też w składzie wódek, w każdym czasie. Wiadomość: Świętokrzyska № 15, w sklepie kolonjalnym. 7846

Służący młody, przystojny, znający dobrze służbę, przybył ze wsi z magnackiego domu, gdzie służył bez przerwy jedenaście lat, poszukuje służby w Warszawie. Oprócz świadectwa, może powołać się na rekomendacje poważnych osób z Warszawy. Oferty uprasza nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod „A. S. służący". 7869

Uczeń aptekarski ze skończoną praktyką poszukuje kondycji. Źródłowa 8, Waga. 7877

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Aleja Jerozolimska № 80, Panasiuk. 940

Zaraz potrzebna bufetowa na stację kolejową, z kaucją, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Nowy-Świat № 23, m. 19. 7588

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjat Cezarego Wilanowskiego, Nowy-Świat 7, nabywa książki francuskie ilustrowane. 7763

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę sztychy, Również kupuje wszelkie starożytności. 7745

Bardzo mało używane szafy dębowa i orzechowa, kredens dębowy, wszystko urzędowej roboty. Obożna 9, mieszk. 2. 7716

Bryczki do sprzedania, Niska № 62, wprost Smoczej. 7521

Bilard piękny, salonowy, kto ma do sprzedania, raczy dać wiadomość do szwajcara Hotelu Polskiego. 7339

„Cyklop". Skład węgli i drzewa, Żelazna 36. Ceny dla stałych kundmanów zniżone na lato o 5 kop. na korcu węgla i o 1 rs. na sążniu drzewa. 951

Do sprzedania dywan kościelny duży, biurko machoniowe, stolik okrągły (antyk) z blatem marmurowym, imbryk frażetowski duży, kryształy stare do sera i bakalij, lampa stołowa wielka, szkatułka podróżna do herbaty i cukru, próba Tralesa do spirytusu. Żurawia 28, mieszkania 11, od 12 do 2-ej z południa i od $4^1/_2$ do 6-ej. 7835

Do sprzedania stół orzechowy, 4 krzesełka kryte, lustro w ramach złoconych, landszafciki, 3 klatki druciane ładne, 3 kanarki, palto męskie na szopach, futro może być odejmowane. Długa 6, m. 5, od godz. 5 do 6-ej. 7825

Do sprzedania dwa lustra stojące i obraz olejny. Wiadomość: ul. Chmielna № 30, u p. Gajewskiego, codziennie między godz. 4 a 6 po południu. 7875

Do sprzedania stół dębowy rzeźbiony, rozciągany, 12 krzeseł. Żelazna 89. 7873

Do sprzedania stół dębowy z pokoju jadalnego, 12 krzeseł, bufet, lampy i szafy. Graniczna 13, drugie piętro, od 4 do 5-ej. 905

Dywaniki przed łóżka od 150 kop., serwety od 160 kop., chodniki od 12 kop., kołdry od 225 kop., w fabrycznym składzie Kiltynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 521

Do sprzedania furgon, zdatny do wszelkiego użytku, prawie nowy, kilka razy jeżdżony, na jednego lub parę koni, w fabryce powozów, Leszno № 52. 7348

Fortepian bardzo dobry rs. 200. Szkatułka samogrająca paryska rs. 80. Twarda 36, mieszkania 11. 7707

Fortepian zagraniczny, prawie nowy, do sprzedania. Bracka 4, stróż wskaże. 7672

Fortepian krótki, półsiodmej oktawy, sprzedaję. Nowy-Świat 47, mieszkania 6. 7671

Fortepiany do sprzedania. Długa 25, Lombard. 7587

Fortepian dobry, siedem oktaw, 3 szprejce, 180 rs. Długa № 25, mieszkania 30, od godz. 2—5-ej. 7879

Faeton-lando nowy, dwie sztuki w jednej fab. praktyczny dla pp. doktorów, tanio do sprzedania. Leszno 37, m. 12. 7856

Fortepian fabr. Maksa, z silnym tonem, do sprzedania za rs. 50. Daniłowiczowska 4, mieszkania 31. 7894

Fotografje artystycznie wykończone od 2 rubli tuzin u „Świetlika", Krakowskie Przedmieście 7. 547

Fortepian Budynowicza czarny, dobry, do sprzedania. Senatorska 31, mieszk. 3. 7635

Harmonje tanie posiada na składzie i reperuje S. Wrotnowski. Ulica Plac Zamkowy, № 101. 7857

Jest do sprzedania klacz kara, ujeżdżona pod wierzch, może być użyta i do uprzęży. Wiadomość w koszarach Jerozolimskich na Koszykach, u feldfebla 6 baterji. 7000

Jest do sprzedania kredens ciemny dębowy za cenę umiarkowaną. Ulica Żelazna 93, m. 13, róg Leszna. 7446

Jakkolwiek cukier sprzedaję po cenach takich, jak w innych składach, lecz za to inne towary kolonjalne, jak rodzynki, migdały, kawę, pieprz, wanillę oraz wina, araki i koniaki kuracyjne sprzedaje najtaniej każdej oszczędnej gospodyni skład „Zygmunta", Chłodna № 24. 7536

Ktoby miał do sprzedania powozik koszykowy do powożenia samemu, z koziołkiem z tyłu, używany lecz w dobrym stanie, raczy dać wiadomość do fabryki powozów Józefa Wernika, Elektoralna № 13. Tamże jest do sprzedania lando używane, kocz z fordeklem i perelotka egoistka petersburskiej roboty, wszystko w jaknajlepszym stanie. 7518

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 292

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kanapka, dwa fotele, sześć krzeseł wszystko wyściełane, do sprzedania za rs. 40. Róg Próżnej i Zielnej, w biurze posłańców. 7841

Kareta potrójna, świeżo odnowiona, mało używana, do sprzedania za rs. 325. Marszałkowska 55. 7888

Kredens 14 rs., portjera 12, stolik 5. Wspólna 12—6, od 10—2-ej. 7870

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 7302

Meble do sprzedania za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo i bilard Złota 3, róg Zgody, czwarta brama, idąc od Marszałkowskiej, parter, m. 1. 6963

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble tanio garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dębowe, biuro. Mokotowska 59, róg Hożej, stróż wskaże. 6877

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biuro, bibljoteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 7730

Meble rozmaite, srebra i porcelana francuska do sprzedania tanio. Świętojerska 30 mieszk. 29. 7443

Maszyna Singera do sprzedania używana za rs. 25, Leszno № 9, mieszkania 2. 7712

Mundur i szynel letni dla ucznia młodszego szkoły realnej rządowej tanio do sprzedania. Warecka 9, mieszkania 39. 7575

Masło litewskie funt kop. 28, migdały, rodzynki, drożdże, poleca najtaniej Wyszomirski. Chmielna, róg Zgody. 7851

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, toaleta, ottomana, komoda, biurko, szafy. Zielna № 41, róg Próżnej, m. 12. 7866

Najlepsze masło śmietankowe z dóbr Nowodwory hr. Starzeńskich po kop. 50 funt, poleca handel nabiału, Chmielna 10. 7769

Na stacji pocztowej Lipno, położonej o 23 wiorst od stacji kolei bydgoskiej, u pocztchaltera Woyczyńskiego jest do odstąpienia na przystępnych warunkach kareta 15-osobowa, omnibus, mało używana, w Warszawie na obstalunek w r. 1887 budowana. 7312

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Uwaga. Dla łatwiejszego odszukania adresu w wystawie umieszczony napis „Na raty". 6843

Najtrwalsze pończochy, skarpetki, doskonałym krojem staniki trykotowe. Marszałkowska 129, oficyna. 7548

Potrzebna jest tokarnia, przydatna dla tokarzy i kręcarzy metali, z urządzeniem pedałowem. Oferty pod „Tokarnia" przyjmuje Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 936

Plac w Alei Ujazdowskiej do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Chłodna 8, mieszkania 21, od 5-ej do 7-ej po poł. 7647

Różne meble urzędowej roboty można nabyć po cenach niskich, jako z rąk pierwszych, w zakładzie tapicerskim Bracka № 13. Tamże przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje tapicersko-stolarskie. 7590

Sprzedaje stolarz jedną szafę, trzy pary łóżek orzechowych. Chmielna 16. 7562

Skrzypce kremońskie do sprzedania. Plac św. Aleksandra 2—4. 7534

Sprzedaję garnitur mebli utrechtem kryty, lustro, lampę, żardinierki. Nowy-Świat 4, stróż wskaże. 7848

Sławne miody pana Zagłoby sprzedaje hurtownie i detalicznie miodosytnia St. Ignatowicza, Chmielna № 35. Ceny umiarkowane, stałe. 952

Słynne szparagi górczewskie są do wydzierżawienia funt po kop. 25. Wiadomość: Graniczna № 13, u stróża. 7606

Srebra fabr. Malcza. Noży i widelcy po 12 łyżek i łyżeczek po 6, razem lub częściowo do sprzedania. Żurawia 3, mieszk. 18. 7424

Srebro stołowe do wyprawy, letnie palto nowe męskie do sprzedania. Tamże pokoik tanio do wynajęcia. Plac św. Aleksandra 2—4. 7533

Szafa, stoły, łóżka i lustro do sprzedania. Srebrna № 2, mieszk. 14. 7653

Stoły dębowe, kredensy, łóżka orzechowe, garnitur czarny, u stolarza, Nowogrodzka № 13. 7455

Sprzedaje się bardzo tanio dla amatora niewielka ładna tokarnia, Złota 26, mieszkania 41, od 5 do 7-ej. 947

Sprzedaję stół jadalny dębowy za rs. 35. Chmielna 45, mieszkania 12. 7698

Trzciny kilkanaście kop. do sprzedania. Nowogrodzka 23, mieszkania 1. Tamże kiełbasy litewskie. 7677

Warszawskie stowarzyszenie sprzedaży owoców, Chmielna 26, sprzedaje świeże winogrona funt po kop. 35. Powidła śliwkowe znów otrzymano. 887

Wyborowe wędliny litewskie. Widok № 5, mieszkania 7. 7849

Wyprzedaż w magazynie optycznym H. Völlnagel, Nowy-Świat 69. 933

4 fantazyjne krzesełka, majoliki, płaszczyk wiosenny, koszyk platerowany. Wilcza 24, mieszkania 3. 7616

Interesa handl. i majątk.

Chcę kupić dom ceny około 20,000 rs. Nowy-Świat № 28, mieszkania 24. 7419

Dystrybucja w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Wiadomość w cukierni. Elektoralna № 10. 7821

Fabryka pończoch z wyrobioną klijentelą, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: farbiarnia Łukomskiej, Bracka 4. 7773

Folwark do sprzedania włók pięć, orny, trzy lasu, półtorej godziny jazdy od Warszawy. O szczegółach można dowiedzieć się: ulica Zakroczymska № 4, w handlu korzennym. 7861

Majątek ziemski, trzy wiorsty od stacji kolei, morgów 465, zaraz do sprzedania albo wydzierżawienia. Wiadomość u kasjera fabryki Frageta. 7485

Magle do sprzedania zaraz. Wiadomość: ul. Włodzimierska № 3. 7874

Majątek ziemski Kraszew, w pow. radzymińskim, włók 30, bez służebności, o mil 3 od Warszawy, pomiędzy koleją petersburską a szosą radzymińską, z obfitemi łąkami nadrzecznemi, ziemią dobrą, lasem budulcowym i opałowym, zabudowaniami dostatecznemi, przeważnie murowanemi, kompletnemi inwentarzami i obsiewami, dworem, oficyną i ładnym ogrodem, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu, przy stacji Wołomin. 7137

Magle nowe wiedeńskie za 250 rs. Ulica Podwal № 18. 7855

Plac narożny korzystny do wydzierżawienia. Elektoralna 5, m. 8, od godz. 1—3-ej. 7884

Plac łokci 4,000, z budynkiem murowanym piętrowym, zdatnym na warsztat stolarski lub jaki inny, jest do sprzedania lub wydzierżawienia od 1 lipca. Marszałkowska 55. 7890

Potrzebny jest skład węgli lub plac na takowy w dobrym punkcie miasta. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. I. S. 7860

Poszukuje się folwarku 8—12 włók w dobrej glebie, zagospodarowanego, blisko kolei. Krak.-Przedm. № 30, mieszk. 14, od 4 do 5-ej po poł. Pośrednictwo wyłączone. 7858

Potrzebne 15,000 na spłatę hypoteczną. Elektoralna 5, m. 8, od godz. 1—3-ej. 7885

Poszukuje się małej dzierżawy z porządnym domem i ogrodem lub kupna niewielkiego folwarku bez pośrednictwa osób trzecich. Oferty proszę składać pod lit. W. R. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7629

Poszukuje się 5,000 na spłacenie hypoteki. Oferty złożyć pod lit. W. w kiosku, Plac Bracki. 7531

Sklep na placu Teatralnym, wykwintnie urządzony, z firmą, urządzeniem i towarem jest do odstąpienia w każdym czasie. Szacunek rs. 5,000.—Ewentualnie zamiana na nieruchomość bez wymagalnych długów. Oferty pod lit. Ż. B. 40, w Kur. Warsz. 7895

Sklep dystrybucyjno-spożywczy bardzo tanio do sprzedania. Ogrodowa № 52. 7658

Sklep mydlarski do sprzedania. Ulica Hoża № 5 7853

Sklep mydlarski, norymbersko-dystrybucyjny, jest do sprzedania zaraz. Ulica Elektoralna № 17. 7862

Sklep wiktuałów, dobrze procentujący, do sprzedania zaraz lub po Wielkiejnocy z powodu otrzymania posady gospodarza, a słabości gospodyni. Długa 9, róg Wąskiej. 961

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, oraz ruchomości domowe. Ulica Miedziana № 9. 7709

Udzielam pożyczki na pierwsze numera placów dziedzicznych warszawskich. Oferty „Adam", Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 953

Zaraz do wydzierżawienia ogród duży, owocowy, razem z domem i miesskaniem. Wiadomość u właściciela domu № 88 ulica Leszno. 7669

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Bednarska 24, od lipca, pierwsze piętro, z balkonem, słońcem, wygodami, całe lub częściowo;—tamże 2—3 pokojów, z alkową kuchnią. 7617

Daniłowiczowska 7, każdego czasu pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, schowanko, na 2-m piętrze, 450 rs.; cztery pokoje na parterze, na warsztat, 360 rs. rocznie. 7843

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem. Położenie piękne, suche, las sosnowy, kąpiel. Komunikacja koleją i statkiem. Żywność na miejscu. Wiadomość: Mazowiecka 16. Skład dywanów Kiltynowicza. 963

Do wynajęcia w okolicach teatralnego placu w każdym czasie sklep z dwiema entresolami, o wystawowych oknach i od 1 lipca lokal parterowy, odpowiedni na kantor lub zakład przemysłowy z szopą. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 2, do 10-ej rano i od 5-ej po południu. 7510

Jest zaraz do wynajęcia dwa pokoje, pojedyńczo umeblowane, z usługą, samowarem, na żądanie obiady, pościel, fortepian. Hoża № 16, mieszk. 5. 7690

Letnie mieszkania (latowiska) w Bojarowie, Otwock, wytworne, 400 rubli, skromniejsze od 120. Pojedyńcze pokoje 60 rubli, stołowanie. Wiadomość na miejscu, lub Marszałkowska 139. Sklep majolików. 7686

Letnie mieszkania doktora Koralkiewicza, w pobliżu stacji Wołomin, Petersburskiej kolei, suche, w pośród sosnowego lasu. Kąpiel rzeczna, pociągi dogodne, żywność, pomoc lekarska na miejscu. 7226

Letnie mieszkania przy kolei pod Warszawą, same lub z wygodami i rocznie, do wynajęcia. Wiadomość w winiarni, Miodowa № 1. 7258

Letnie mieszkania umeblowane w Otwocku, przy stacji, w willach Sierkowskiego do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u pom. zawiadowcy lub Krucza 40, m. 3. 7737

Lokal fabryczny lub przemysłowy, składający się z sutereny, parteru i pierwszego piętra, w środku miasta. Może być cały dom trzypiętrowy po wyrestaurowaniu oddany na chambres-garnies lub hotel. Wiad.: Próżna 3. 954

Letnie mieszkania do wynajęcia, dla osób pojedyńczych i familijnych, z całodziennem utrzymaniem lub bez takowego, w okolicy zdrowej, lesistej, z kąpielą w Pilicy, z zapewnieniem wszelkich wygód, komunikacja koleją lub szosą. Konie na każde zapotrzebowanie. Poczta codziennie. Apteka i doktór, 4-ry wiorsty. Wiadomość: Wilcza 53, m. 12. 7878

Mieszkanie od frontu, złożone z 9-ciu pokojów, pasażu i kuchni, z 3-ma wejściami, na 2-m piętrze. Może być podzielone na mniejsze, to jest: na 6 pokojów, pasaż i kuchnia, lub 4 pokoje, z tych jeden salon o 3-ch oknach, przedpokój i kuchnia, suche i ciepłe. Mieszkanie na 1-m piętrze, od frontu, złożone z 6 pokojów, z balkonem, pasażu i kuchni, do wynajęcia od 1 lipca r. b., przy ulicy Podwale № 519, (nowy 26), wiadomość u stróża. 7357

Magazyn obszerny, o trzech otworach wystawowych, z przyległym kantorem lub dużemi składami, zdatny na magazyn mebli lub maszyn, albo na jakikolwiek zakład handlowy lub przemysłowy, do wynajęcia każdego czasu. Erywańska 3. 7099

Mieszkania letnie, po 2 i więcej pokoje, z oddzielnemi kuchniami, piwnicami, w pobliżu m. Nadarzyna, lasu, ogrodu, kąpieli, 5 wiorst od Pruszkowa, 1-na od Sękocina. Wiadomość: Krasnodębski p. Pruszków, w Walendowie. 7496

Na czas letni lub rocznie do wynajęcia 2 lub 3 obszerne pokoje, z kuchnią, parterowe, otoczone ogrodem. Piękna 45. 7699

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, wraz z ogrodem. Mazowiecka 11. 7529

Oddam letnie mieszkanie, 2 pokoje z kuchnią, w ogrodzie, przy rogatce, za procent od pożyczonych rs. 700, bezpieczeństwo kapitału zupełne. Wiadomość: Miodowa 12. Biuro próśb Dzikowskiego, w oficynie. 7782

Od 1-go lipca lub października potrzebny jest sklep z pokojem i kuchnią, stajnia na 3 konie, wozownia, oraz mieszkanie złożone z 5-u pokojów, w okolicach Marszałkowskiej, lub Nowego-Światu. Oferty proszę składać przy ulicy Złotej 30, mieszkania 10. 7537

Plac Krasiński (ulica Nowa). Lokale po 8, 5, 4, 2 pokoje. Woda, gaz. 7541

Przy ulicy Przejazd 13, do wynajęcia suterena na magiel, miejsce wyrobione od kilku lat. 7495

Potrzebnem jest mieszkanie meblowane, z 4—6 pokojów, w blizkości placu Trzech Krzyży, lub Alei Jerozolimskiej. Oferty: hotel Francuzki, do szwajcara. 7828

Pokój do wynajęcia, dla kobiety inteligentnej. Aleja Jerozolimska № 78, m. 2. 7882

Pomieszczenie dla panienki lub emerytki. Widok 3, m. 1. 7896

Pięć pokojów, balkon, zaraz. Wspólna 4, przy placu, pierwsze piętrn. 7829

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. 7831

Salon duży, umeblowany, od frontu, z samowarem i usługą, zaraz do wynajęcia. Bracka № 22, m. 12. 7722

Sklep duży, frontowy, z 3-ma pokojami i piwnicą, do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Senatorskiej № 24. Cena rs. 2,000 rocznie, może być z urządzeniem sklepowem Wiadomość w składzie aptecznym Ludwik. Spiess i Syna na placu Teatralnym. 691

Sześć pokojów same w sobie. Wszystkie wygody. Widok 9. 7891

Uwaga. Piękne lokale: 8 pokojów i łazienka; 5 pokojów z łazienką; 3 pokoje z wszelkiemi wygodami. Wozownia duża i stajnia na konie, lub jaki zakład przemysłowy; 2 pokoje z kuchnią na pierwszem piętrze, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Żurawia 28, u właścicielki domu. 910

W domu pod № 26 Nowolipie, do wynajęcia w każdym czasie sklep z wystawą, mieszkanie z balkonem, od frontu, składające się z trzech pokojów, przedpokoju, kuchni i pasażu, wodociąg i zlew. Ceny najmu bardzo tanie. 7868

Willa z ogrodem, z oficyną dla służby i kuchni, całkowicie umeblowana, z maglem, położona nad szosą, pół wiorsty od stacji Pruszków, do wynajęcia na lato. Wiadomość: Jasna 10, m. 3. 945

Zaraz salon z usługą i samowarem. Wspólna 37, mieszkania 1. 7876

Żądane mieszkanie z 3—4 pokojów, jeśli można z ogródkiem, w okolicy Marszałkowskiej, i Pięknej. Oferty zostawić w Kurjerze pod lit. K. 7830

2 sklepy do wynajęcia od św. Jana w Hotelu Niemieckim, przy ul. Długiej, jeden wielki, z kilkoma pokojami (w razie potrzeby i wozowniami). Bliższa wiadomość w składzie żelaza i broni W-go R. Zieglera. Drugi sklep mniejszy, wiadomość w kantorze hotelowym. 7517

2 mieszkania letnie do wynajęcia w Grodzisku, (wprost doktora), w domu Gerlacha i Völlnagla. Wiadomość na miejscu u stróża i w Warszawie w magazynach optycznych: Gerlacha Czysta 4 i Völlnagla Nowy-Świat № 69. 932

4 pokoje etc. od 1 lipca, apartament 9 pokojów etc. Książęca 4. 7881

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Sliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewnia się. Wspólna № 26, mieszkania 18. 7735

Akuszerka F. Kewicz przyjmuje osoby na słabość, lub na czas dłuższy. Żurawia 26, mieszkania 8. 7871

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwa. Chmielna 33, mieszkania 17. 7881

Chłopczyk piękny, 4 miesiące, do wzięcia na własność, do zamożnych rodziców. Stare Miasto 33, mieszkania 8. 959

Eleganckie suknie wełniane od rubli dziesięciu przygotował magazyn Michaliny, Miodowa 8, przyjmuje do roboty suknie, okrycia wykończając najśpieszniej i najtaniej. 7760

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki, na zaprawianie podłóg i posadzek, masą woskową i terpentynową, oraz mycie tychże, pośpiech i akuratność w wykonaniu, ceny możliwie umiarkowane. Ulica Żurawia № 26.— J. Kewicz. 7872

Fabryka parasoli i parasolek, poleca takowe, a także przyjmuje pokrycia i reperacje. Ceny przystępne. Królewska № 23, wprost ogrodu. 7893

Handle Wł. F. Nowickiego, Marszałkowska 122, Senatorska 3 i w Lublinie, stale zaopatrzone są we wszelkie wina zagraniczne, takież piwa, portery, oraz spirytualja, w doskonałe wina russkie, w wódki jeziorkowskie, moskiewskie i rygskie, w stare miody polskie i węgierskie i w piwo krajowe, Krakowskie zwane. Wina kompletnie są dobrei wystałe. 957

Kwit № 28458 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego przy placu Wareckim № 2, zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 7705

Najlepsze stare wina węgierskie w handlu J. Korneckiego. Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 855

Opuściwszy magazyn p. J. Matuszewskiego, założyłam własną pracownię sukien i okryć damskich i wszelkie roboty w tym zakresie, wykonywam, po cenach możliwie umiarkowanych. Marja Schesz. Nowy-Świat № 44. 7578

Podaje się do wiadomości, iżby nikt nie nabywał wekslu na rs. 260 wystawionego przezemnie, na rzecz Chojnowskiego Konstantego, płatnego w dniu 15 maja, gdyż do tego wekslu żadna waluta liczoną nie była i nie ma przyczyny prawnej. (Podpis:) Wawrzyniec Rychlewski. 7892

Skład główny wody kolońskiej Międzyrzeckiej E. Eichlera, Aleja Jerozolimska 64, wprost Kruczej. 927

Wyborową herbatę firmy Piotr Orłow w Moskwie polecają: skład firmowy przy ulicy Senatorskiej № 3, oraz handle Wł. F. Nowickiego w Warszawie i Lublinie. 955

Wł. F. Nowickiego handle: przy ul. Marszałkowskiej № 122,—przy ul. Senatorskiej № 3, oraz w Lublinie, na nadchodzące Święta zaopatrzone zostały w wyborowe gatunki towarów kolonjalnych, a od dnia 13 kwietnia codziennie świeże, suche drożdże wiedeńskie nadchodzić będą. 956

W przejeździe przez ulicę Mazowiecką w kierunku Świętokrzyzkiej zgubioną została parasolka w pasy, kij jasny z kulkami. Podniosła ją jedna pani idąca z dwoma panienkami. Prosi się o łaskawe odesłanie na Wielką № 49, do p. Aronsohn. 7864

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble: garnitur czarny, biurko, 2 łóżka, kredens i stół dębowe; a także mieszkanie do odstąpienia, składające się z pięciu pokojów, od dnia 1 (13) maja. Jerozolimska 31, m. 6. 7710

Zakład tapicerski Szczygielskiego przeniesiony na Marszałkowską 90, pomiędzy Żurawią i Nowogrodzką. 7823

Zaginął pies ponter, wabi się „Lerman," grzbiet i łeb czarny, łapy i podbrzusze biało w czarne centki. Kto odprowadzi do Łazienek rotmistrzowi Kołomninowi lejb gwardji ułańskiego pułku Jego Cesarskiej Mości otrzyma nagrodę. 7837

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Апрѣля 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).